

Otwarcie pierwszych pawilonów CZD z udziałem H. Jabłońskiego

WARSAWA (PAP) — 4 km. — z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka — odbyło się doroczne spotkanie przewodniczącego Rady Państwa prof. Henryka Jabłońskiego z grupą młodzieży. Tym razem miało ono miejsce w Międzylesiu i połączone było z zakończeniem pierwszego etapu budowy Szpitala — Pomnika Centrum Zdrowia Dziecka oraz przekazaniem przez zalogi budowlane personelowi tej u-

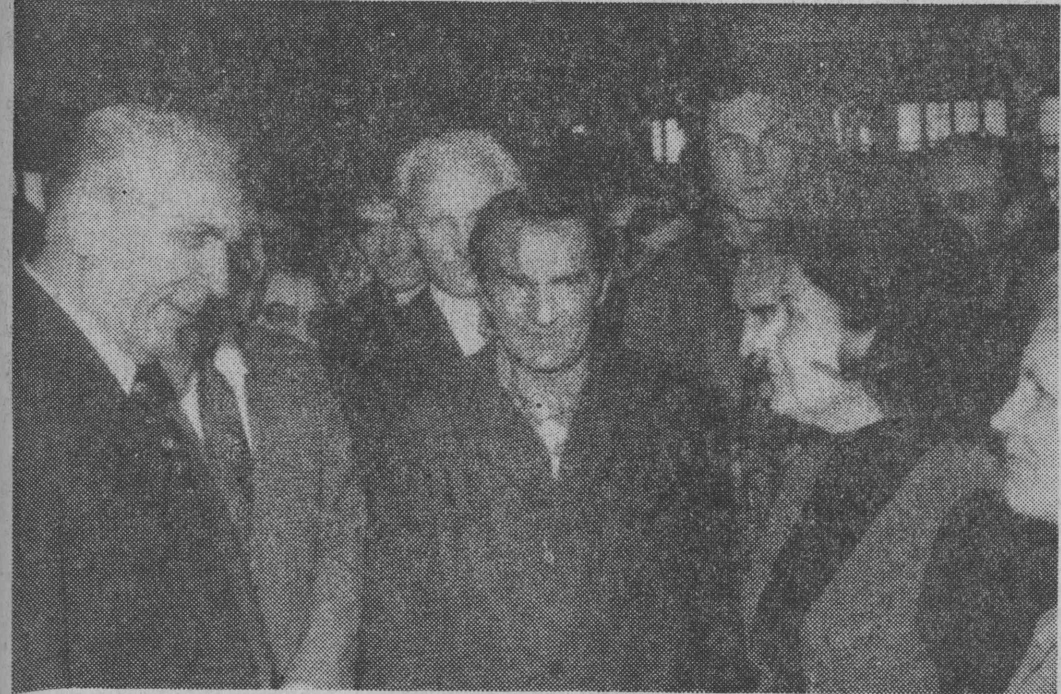
nikalnej w świecie placówki medycznej trzech pierwszych obiektów polikliniki. Uroczystość zbiegła się z przypadającą w tych dniach czwartą rocznicą wmurowania aktu erekcyjnego pod budowę Centrum, będącego wyrazem hołdu dla milionów dzieci, które zginęły, lub zostały zamordowane przez hitlerowskiego okupanta w latach II wojny światowej.

Idea budowy Centrum spotkała się z poparciem najszerszych kręgów naszego społeczeństwa, a także ludzi w wielu innych krajach. Zebrano dotąd około 800 mln zł i ponad 6 mln dolarów. Nadchodzą również dary rzeczowe, głównie sprzęt medyczny.

Rozpoczynają się uroczystości. Przybywającego na teren CZD Henryka Jabłońskiego z małżonką gorąco przywitała wieloletnia zreszta harcerzy reprezentujący wszystkie chorągwie ZHP — organizacji patronującej tej budowie oraz młodzież szkolna.

Orkiestra odegrała Mazurka Dąbrowskiego. Na placu przed nowymi obiektami Centrum zgromadziło się wielu przedstawicieli społeczeństwa Warszawy. Przybyli także przedstawiciele kół przemysłowych i handlowych z zagranicy, reprezentanci polonijnych i międzynarodowych komitetów budowy

ciąg dalszy na str. 2



XXXII rocznica utworzenia WOP

Z okazji XXXII rocznicy utworzenia Wojsk Ochrony Pogranicza, w ubiegły piątek, 3 bm. odbył się uroczysty koncert w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku. Na koncert przybyli członkowie Egzekutywy KW PZPR; I sekretarz KM partii — Romuald Żukowski i komendant wojewódzki MO — płk Sylwester Rogalewski, wojewoda — Leopold Rybakiewicz, żołnierze WOP, przedstawiciele zakładów pracy, rezerwistów, młodzieży. Obecna była także delegacja radzieckich pograniczników na czele z płk Georgijem Cyganowem.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił dowódca jednostki WOP — płk Longin Wasiliewicz. Omówił on pozytywne wyniki jednostki w wykonaniu zadań szkoleniowych, ochronie granicy państwowej i działalności polityczno-społecznej. Podkreślił stałe zaciągnięcie się wzięć i współpracę mieszkańców rejonów przygranicznych z żołnierzami WOP, przekazali spoleczeństwu, kadry jednostki i rodzinom żołnierzy serdeczne życzenia i pozdrowienia.

W imieniu radzieckich pograniczników głos zabrał płk Anatolij Magłow. Wysoce ocenił współpracę w dziedzinie ochrony granicy, podkreślając serdeczne więzy łączące radzieckich i polskich żołnierzy Wojsk Ochrony Pogranicza. Odczytał też okolicznościowe przemówienie wygłosił dowódca jednostki WOP — płk Longin Wasiliewicz. Omówił on pozytywne wyniki jednostki w wykonaniu zadań szkoleniowych, ochronie granicy państwowej i działalności polityczno-społecznej. Podkreślił stałe zaciągnięcie się wzięć i współpracę mieszkańców rejonów przygranicznych z żołnierzami WOP, przekazali spoleczeństwu, kadry jednostki i rodzinom żołnierzy serdeczne życzenia i pozdrowienia.

ciąg dalszy na str. 2

Krwawa zbrodnia w wiosce indyjskiej

DELHI (PAP) — Korespondent PAP, Ryszard Piekarczyk pisze: Według spóźnionych informacji z Patny, stolicy indyjskiego stanu Bihar, służby policyjne wzięły do niewoli 27 maja 14 pariasów, aby zastraszyć miejscową biedotę, która przeciwstawiała się samowoli landlordów.

Studzy ci, tak zwani gundowie, czyli opryszkowcy, pozostający na usługach bogaczy, spaliłi żywcem 12 osób, wśród nich dwie dziewczynki w wieku 9 i 13 lat. Policja, która przybyła następnego dnia, znalazła na skraju wsi czczo-żone zwłoki ofiar.

Gundowie, których było ok. 50, wtargnęli do wioski i wzięli do niewoli 14 pariasów, którzy w tym czasie byli wysuszonego naważu bydlęcgo. Następnie wywieźli ich do chaty i zabiłi 12 osób, zwiózłi im nogi i

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Dziś 8 STRON

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 126 (8217) Białystok — Łomża — Suwałki, poniedziałek 6 czerwca 1977 r. NAKŁAD: 132.469 A Cena 1 zł

Nasza partia i państwo nie mają innych celów niż pomyślność narodu i dobro człowieka

Wizyta Edwarda Gierka w województwie radomskim

Spotkanie z przedstawicielami zakładów pracy Radomia

RADOM (PAP) — 3 bm. I sekretarz KC PZPR EDWARD GIEREK przebywał w woj. radomskim. Gorąco witany przez mieszkańców zapoznał się on z osiągnięciami czołowych zakładów przemysłowych ziemi radomskiej. I sekretarzowi KC towarzyszyli gospodarze województwa: I sekretarz KW PZPR JANUSZ PROKOPIAK i wojewoda ROMAN MAC-KOWSKI.

W Drzewale k/Grójca Edward Gierk odwiedził zakłady Bioweterynaryjne „Biowet”, które wytwarzają ponad 100 rodzajów leków, preparatów i specyfików dla potrzeb hodowli w naszym kraju. Dyrektor „Biowetu” Andrzej Lipka poinformował E. Gierka o osiągnięciach i perspektywach dalszego zwiększenia produkcji zakładów, które w ostatnich 6 latach niemal potroiły dostawy cennych wyrobów. Zapotrzebowanie na preparaty „Biowetu” nieustannie wzrasta w związku z rozwojem hodowli, powstawaniem dużych ferm hodowlanych i przemysłowych.

Bardzo serdecznie przyjął E. Gierka społeczeństwo Radomia. Na ulicach miasta zgromadziły się tłumy mieszkańców — robotników, kobiet, młodzieży szkolnej, dzieci. Na transparentach napisy pod-

kreślające niewzruszoną jedność narodu i partii, poparcie klasy robotniczej Radomia dla polityki PZPR i jej Komitetu Centralnego.

Mieszkańcy Radomia, witając dostojnego gościa, obdarowali go niezliczonymi bukietami kwiatów. „Dziękuję wam serdecznie — powiedział Edward Gierk — i proszę was, byście złożyli te kwiaty w moim imieniu na grobach bohaterów partyzantów i działaczy ruchu rewolucyjnego ziemi radomskiej”.

Podczas pobytu w Radomiu Edward Gierk zapoznał się z realizacją niektórych inwestycji, zapewniających dalszą systematyczną poprawę warunków socjalno-bytowych mieszkańców Radomia. Powstałe tutaj m. in. wielkie osiedle Ustronie, liczące już dziś

ciąg dalszy na str. 2

Młodzież z partią

Wręczenie legitymacji PZPR młodemu robotnikom i studentom stolicy

Uroczyste spotkanie z udziałem P. Jaroszewicza

WARSAWA (PAP) — 3 bm. w Zakładach Mechanicznych im. M. Nowotki w Warszawie odbyło się uroczyste spotkanie robotniczej i studenckiej młodzieży stolicy, na które przybył członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów PIOTR JAROSZEWICZ. W czasie spotkania 247 członkom Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej oraz Socjalistycznego Związku Studentów Polskich wręczono legitymacje PZPR.

W spotkaniu uczestniczyli sekretarz KC, I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR — Alojzy Karkoszka. Uroczystość zgromadziła blisko tysiąc młodych członków partii — robotników i studentów oraz aktywistów organizacji młodzieżowych, którzy manifestowali swoje oddanie sprawie socjalizmu, udział w realizowaniu wraz z całym narodem Uchwał VI i VII Zjazdu PZPR.

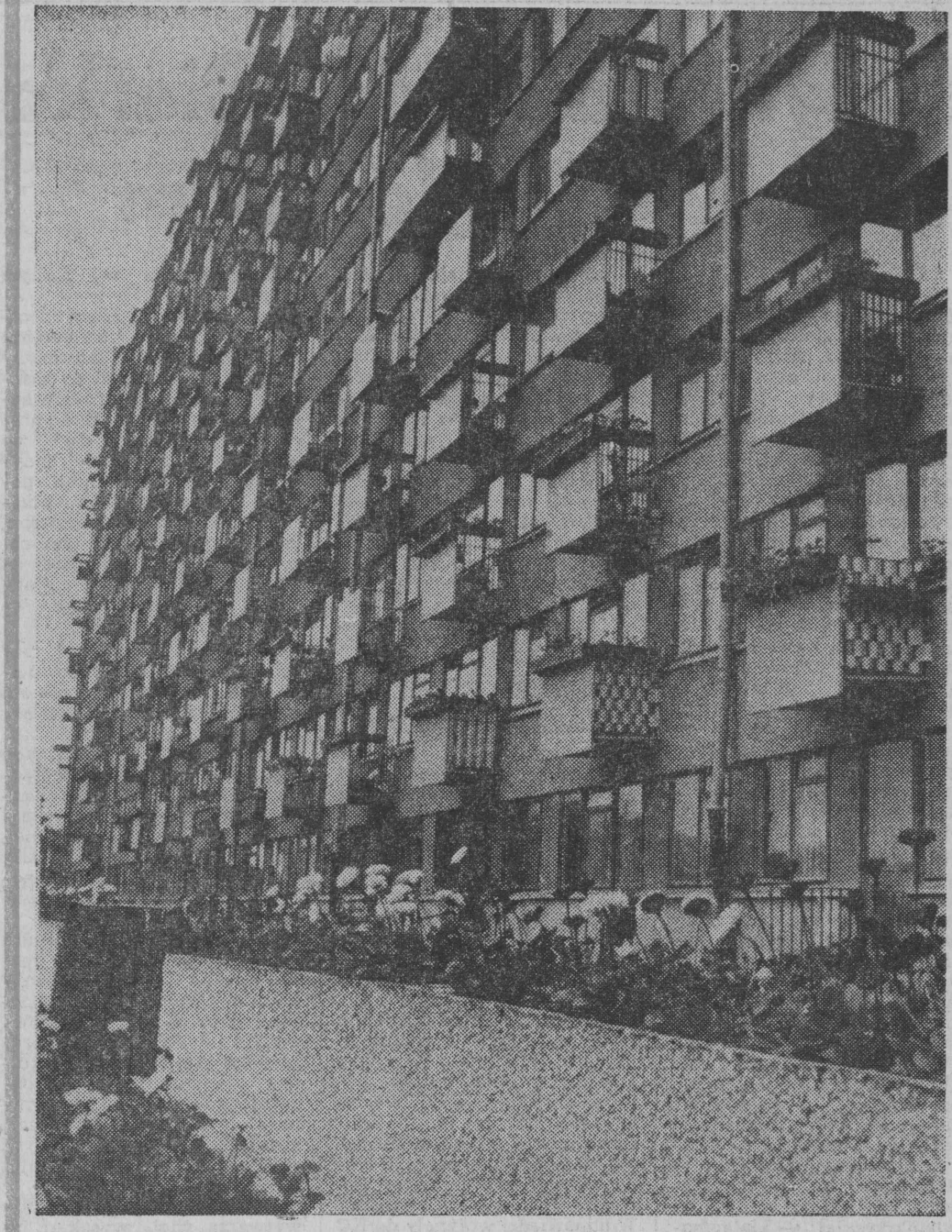
Zebranych powitał A. Karkoszka, który stwierdził m. in.: Wręczamy legitymacje partyjne grupie młodych towarzyszy, którzy wstępują w szeregi naszej partii biorąc na siebie obowiązek kontynuacji tego, co dotychczas wspólnie uczyniliśmy i co jeszcze czynić będziemy. Jesteśmy głęboko przekonani, że godnie wywią-

żę się z tego obowiązku, w pełni realizując przy tym kierunek rozwoju socjalno-gospodarczego naszego kraju. Głos zabrał I sekretarz Komitetu Uczelnianego PZPR w Uniwersytecie Warszawskim — Zbigniew Chrupek przypominając, że codzienne kontakty warszawskich młodych robotników i studentów mają wieloletnią tradycję.

Studenti warszawscy niejednokrotnie dali wyraz swej ideowo-politycznej dojrzałości, trafnie ocenając i potępiając próby siania wśród niej szaleństwa, podejmowane przez zawodowych graczy politycznych i prowokatorów.

Następnie podniósł moment spotkania — uroczyste wręczenie członkowskich i kandy-

ciąg dalszy na str. 2



Jak zbudować więcej mieszkań?

Wiadomo, że łatwiej zadawać pytania niż na nie odpowiadać, zwłaszcza w tak trudnym przedmiocie, jakim jest problem mieszkań. Ale pytania — co i jak robić, żeby w połowie lat osiemdziesiątych — zgodnie z wieloletnim programem ustalonym na V Plenum KC — zapewnić każdej rodzinie samodzielne mieszkanie, coraz bardziej nurtują społeczeństwo w sytuacji, w której mimo przyspieszania tego budownictwa, nie maleją kolejki po spółdzielcze mieszkania.

województwa. W dalszym ciągu oczekują w województwie na spółdzielcze mieszkania ponad 36 tysięcy rodzin, w tym w Białymstoku — 28 tysięcy członków i kandydatów, w większości z pełnymi wkładami. Czas oczekiwania na mieszkania wynosił w Białymstoku 8-9 lat, a w województwie 4-6 lat. Jak odwiadcza prezes WSM — mgr Wiktor Cyuńczyk, w Białymstoku realizowane są porozumienia dopiero 1975 roku. Trudna sytuacja mieszkaniowa istnieje także w Bielsku Podlaskim, Hajnówce, Zapach.

Jakie są tego przyczyny? Otóż jedną z podstawowych jest nie malejące społeczne zapotrzebowanie na mieszkania, zwłaszcza ze strony ludzi młodych. W samodzielne życie wkracza tzw. wyż demograficzny. Tyłko w ubiegłym roku zarejestrowano w Białymstoku 3.500 kandydatów, a do 15 maja bieżącego roku ponad 1.500.

Oczywiście, że najprościej jest odpowiedzieć, iż trzeba budować jeszcze szybciej i więcej. Jednak cały szkopuł w zmieniających się warunkach działania. Wraz z przyspieszeniem budownictwa mieszkaniowego wyłoniły się nowe zagadnienia techniczne, organizacyjne i inne, utrudniające to przyspieszenie. Ilustracją tej sytuacji jest także uszczelnienie budownictwa mieszkaniowego w województwie białostockim, a przede wszystkim w Białymstoku.

EFEKTY, A POTRZEBY

Przypomnijmy: w latach 1971-1975 zbudowanych zostało na Białostocczyźnie (w miejskim budownictwie uspołecznionym) 13.700 mieszkań. W obecnym pięcioletnim zadaniu są jeszcze wyższe. Zgodnie z uchwałą WRN ma być wybudowanych w województwie (większość w Białymstoku) 880 tysięcy metrów kwadr. powierzchni, co wynosi około 18 tysięcy mieszkań, zaś uwzględniając ustalenia KW partii przyjęte do programu wojewódzkiego — 1 milion metrów kwadr. powierzchni, czyli dodatkowo 1 tysiące mieszkań.

Według zgodnej opinii budowlanych i inwestorów, z którą zgadzają się towarzysze z Wojewódzkiego Zarządu Rozbudowy Miast i Osiedli Wjejskich, plan wykonywany jest na ogół dobrze. Dyrektor Białostockiego Kombinatu Budowlanego — inż. Romuald Kolář mówi, że w ubiegłym roku zainicjował przedsiębiorstwa wybudowała 2.834 mieszkania, a w ciągu pięciu miesięcy bieżącego roku 813 mieszkań, na planowanych 498.

Niestety, temu wzrostowi nie towarzyszy wyraźna poprawa sytuacji mieszkaniowej w Białymstoku i w niektórych miastach

Drugą zasadniczą przyczyną są wyburzenia starych domów. Ogromna to pozycja w bilansie potrzeb. W minionym roku trzeba było dać ludziom z wyburzonych domów 676 mieszkań. Dlatego — mówi z-ca prezesa WSM inż. Czesław Łukasiewicz — w tym roku ograniczone zostały wyburzenia pod inwestycje mieszkaniowe i komunalne do niezbędnego minimum. — Jednakże — nadmieniam kierownik Biura Mieszkaniowego WSM, Czesław Suszko — z uzyskanych już w tym roku 594 mieszkań aż 400 otrzymały rodziny przekwaterowane.

Są to poważne uszczerbki na spółdzielczych listach. A przecież, spółdzielczość mieszkaniowa przekazuje rokrocznie pewną ilość mieszkań do dyspozycji terenowych organów administracji, do sprzedaży przez BHZ „Locum”, do dyspozycji innych użytkowników, m.in. zakładów pracy i organizacji młodzieżowej budujących w systemie gospodarczym.

Tak więc WSM ma zbudować w tym roku 1.900 mieszkań, ale w rzeczywistości dysponować będzie tylko 1.628, z czego i tak wielką radość, bo w ub. roku było ich o tysiąc mniej.

Przedstawione przykłady wskazują wyraźnie, jakie przyczyny utrudniają szybkie rozwiązanie problemu. A przecież występują i inne hamulce, jak chociażby w bezpośrednim wykonawstwie. Nie zawsze przekazywane są w terminie place pod nowe obiekty, zbyt często występują opóźnienia na stanach surowych, za długo wykonywane są roboty wykończeniowe, nie zadowala jeszcze jakość mieszkań.

ciąg dalszy na str. 3

Nowy akt agresji przeciwko Mozambikowi

ALGIER (PAP) — Jak donoszą z Maputo, wojska rodzajskie dokonały nowego aktu agresji przeciwko Mozambikowi. Mozambiicka agencja prasowa podała, że żołnierze reżimu Smitha, którzy wtargnęli do prowincji Tete w Mozambiku, zabili 26 mieszkańców miejscowości Sziko.

Narada prądujących racjonalizatorów Białostocczyzny

W ubiegły piątek, 3 bm. odbyła się narada aktywów wyznaczeni przez wojewodę racjonalizatorów w województwie, którą przedstawił przewodniczący Wojewódzkiego Klubu Techniki i Racjonalizacji — Leszek Bułal, odbyła się dyskusja, w toku której przedstawiono osiągnięcia oraz słabości ruchu racjonalizatorskiego.

Po referacie członka Sekretariatu KW — Michała Hapuniaka, wygłoszonym na temat wpływu postępu technicznego na rozwój produkcji oraz ocenę ruchu wyznaczonego w województwie, którą przedstawił przewodniczący Wojewódzkiego Klubu Techniki i Racjonalizacji — Leszek Bułal, odbyła się dyskusja, w toku której przedstawiono osiągnięcia oraz słabości ruchu racjonalizatorskiego.

Jak stwierdzono, w roku 1976 nastąpił dalszy rozwój wyznaczeni, czego dowodem są efekty o wartości ponad 150 mln zł uzyskane z zastosowania około 1800 projektów. Niemniej rozwój wyznaczeniści nie jest równomierny we

ciąg dalszy na str. 2



I sekretarz KC PZPR Edward Gierk przebywał w woj. radomskim. Spotkał się z aktywem wojewódzkim i z przedstawicielami załóg robotniczych Radomia.

Zamach stanu w Republice Wysp Seszelskich

LONDYN (PAP) — Agencja Reutersa i France Presse poinformowały, że w niedzielę nad ranem dokonano w Republice Wysp Seszelskich zamachu stanu, w wyniku którego odsunięto od władzy prezydenta Jamesa Manchama. Przebywał on w chwili obecnej w Londynie, gdzie miał wziąć udział w rozpoczynającej się niebawem naradzie przywódców państw brytyjskiej Wspólnoty Narodów, z opublikowanego w stolicy kraju, Victori komunikatu policji seszelskiej wynika, że kontroluje ona wszystkie strategiczne punkty miasta i wyspy.

Republika Wysp Seszelskich uzyskała niepodległość 28 czerwca 1976 roku.

Wizyta francuskiego ministra w Moskwie

PARYZ — Minister Spraw Zagranicznych Francji, Louis de Guiringaud udał się z trzydniową wizytą oficjalną do ZRR. W roz-

Wyniki wyborów w Maroku

RABAT — Zgodnie z oczekiwaniami w piątkowych wyborach parlamentarnych w Maroku zwyciężyli promonarchistyczny „Niezależni”, którzy według nieoficjalnych danych uzyskali 75 mandatów spośród 174 o jakie rozgryztała się walka wyborcza. Pozostałych 88 deputowanych jest wyłonionych w wyborach pośrednich przez członków już wcześniej wybranych rad komunalnych i zasobowych.

Bomby w Madrycie

MADRYT — Ponad jedna trzecia Madrytu była pozbawiona energii elektrycznej przez kilka godzin w sobotę rano na skutek uszkodzeń linii przesyłowych, spowodowanych urzuchami bomb. Trzy bomby umieszczone pod kablami energetycznymi na przedmieściach miasta eksplodowały prawie w tym samym czasie. Nie było żadnych ofiar w ludziach. Żadna z grup ekstremistycznych nie przyznała się jak dotychczas do zorganizowania tych zamachów bombowych, zorganizowanych na 11 dni przed majowymi się odbył 18 czerwca wyborami potocznie nazywanymi Hiszpani.



Wiadomości dnia

reca i po kolei wrzucał na placę osoby.

Przed 3 latai kilku landlordów z Belchli zwałocilo dziesięć pariasów (pariasów). Ponieważ policja odmówiła zajęcia się tą sprawą, pariasy w Belchli przestali pracować na roli i zaczęli zbierać się do Belchli, gdzie walczyli o swoje prawa. Chcąc przywrócić Janoty oświadczył w manifestie wyborczym, że są zdecydowani bronić interesów biedoty wiejskiej, że może chłoptwo uważa tę partię za swoją.



Największy gobelin w ZSRR.

Białoruskie gobeliny

„Nowosti” specjalnie dla „Gazety Współczesnej”

Sztuka białoruskich gobelinów, które niegdyś zdobyły wnętrza wielu pałaców, odradza się obecnie na nowo. Mistrzowie, pielęgnując stare tradycje, wplatają w rysunek współczesne motywy.

Przykładem tego jest piękny gobelin „Muzyka”, który można podziwiać w hallu Szkoły Muzycznej w Mińsku (stolicy Białoruskiej SRR). Gobelin utkany z czystej wełny w Borysowskim Kombinaście Kółło Mińskie, przedstawia — żywą gamę kolorów — historię muzyki i jej rolę w życiu człowieka.

Autorem projektu tego największego w ZSRR gobelinu (23 m długości i 3 m szerokości) jest białoruski artysta — Aleksander Kiszczenko.



Kierownik pracowni artystycznej G. Gorkunow i brzościarka W. Tietierewa borysowskiego kombinatu Kółło Mińskie.

Wszędzie są świetni fachowcy, pełni werwy i inwencji, wykształceni i pomysłowi, pracownicy i zaangażowani. Są też pracownicy określanym mianem „dobrych”, którzy obowiązki traktują poważnie i solidnie. Razem z nimi pracując przyciętni, ot tacy, co to często patrzą na zegarek, aby wypełnić normę i czym prędzej pędzić do domu.

W woj. suwalskim znamy niemal wzorowo prosperujące gospodarstwa państwowe, gdzie wysokiej produkcji towarzyszą miliony złotych zysku, zadowolenie załóg, mir u władz, a przede wszystkim powszechna społeczna uznanie. Są tam dobrze gospodarujące spółdzielnie, gospodarstwa SKR, a także na wysokim poziomie warsztaty rolne, prowadzone indywidualnie. Istnieją różne formy gospodarowania, można mówić o podziale na sektory, rozważać ich teraźniejszość oraz przyszłość. W gruncie rzeczy mamy jedno rolnictwo, traktowane w sposób całokształtowy, powiązane ściśle ze sobą i państwem. Kto jest dobry, ten będzie zawsze traktowany z należytą powagą.

Państwowe gospodarstwa rolne zajmują w tym województwie prawie 170 tys. hektarów. Istnieje 19 dużych przedsiębiorstw. Gospodarują one na co trzecim hektarze, dostarczając np. prawie 50 tys. ton zbóż konsumpcyjnych i nasiennych (pozostałą dostawę sprzedają rocznie 70 tys. ton). Średnia wydajność zbóż wyniosła w ostatnim sezonie w PGR 29,4 kwintala i była wyższa około trzech kwintali w porównaniu z gospodarką całokształtową. PGR zwiększyły znacznie hodowlę, lepiej organizują prace, wiele z nich ma w pełni zadowalające wyniki finansowe. Buduje się pierwsze agromiasteczka. PGR rozwijają współpracę i kooperację z innymi sektorami, a oddziaływały na nie całe rolnictwo — pośrednio, lub bezpośrednio — jest coraz bardziej widoczne.

Możemy mówić bez żadnej przesady o nowej jakości w życiu załóg i działalności PGR.

Zapiszemy jeszcze na plus

wszystkie poczynania, które zmierzają do usprawnienia działalności i polepszenia efektów pracy. W produkcji polowej przechodzi się na tzw. rejonny produkcyjny. W ten sposób są tworzone warunki do specjalizacji. Pole ma mieć minimum 500 hektarów. Sieje się na nim jedną roślinę. Tam zgromadzeni są ludzie z odpowiednim przygotowaniem zawodowym oraz specjalistycznym sprzętem. Jest to posunięcie z pozoru drobne i trudno dopatrzeć się w nim niezwykłości. Ale pomyślny: dawniej gospodarstwo otrzymywało różne polecenia. Po prostu brano te części planu wojewódzkiego, która dotyczyła PGR, rozdzielano (często za biurka) na gospodarstwa i niemal każde uprawiało wszystko. Jeśli gospodarstwa miały te same kultury, to musiały kupować

Suwalskie koncepcje gospodarki żywnościowej (3)

Jednakowe zestawy, często bardzo drogich maszyn. Niektóre z tych maszyn pracowały kilkanaście dni w roku, a trzeba było płacić amortyzację za cały rok.

Albo specjalizacja brygad. Jeśli PGR uprawia wszystko, na wszystkim trzeba się znać. Szkolenie fachowców nie mogło być wyprofilowane, pogłębione, oparte o pomoc ułatwiającą zdobywanie specjalizacji w określonej produkcji.

Suwalskie PGR-y poważnie potraktowały również gospodarkę paszową. Budują one suszarnie do zielonek, zaczynają instalować linie do brykietowania siana i słomy z wykorzystaniem melasy i składin-

O ile można zgodzić się z opinią, że PGR nie musi dawać koniecznie wysokich zysków, to trudno zaakceptować taką gospodarkę, która od wielu lat przynosi głęboki deficyt. W roku gospodarczym 1975/76 PGR Goldap zamknął swą działalność stratami sięgającymi 85 mln złotych. Usprawiedliwia się to od lat trudnymi warunkami i niedoinwestowaniem, ale przyczyną tego są bardziej złożone i nie zawsze zależne tylko od czynników obiektywnych. Stosunkowo duży deficyt wykazują PGR: w Kalinowie, Suwałkach, Baniach Mazurskich i Białej Piskiej. W sumie chodzi o dziesiątki milionów złotych, znaczna część strat bie-

Równać do najlepszych

ków białkowych. Większość gospodarstw sporządza tyle kiszonek, że są nawet spore zapasy. Zrywają więc ze złą tradycją, że własne użytki zielone są zaniedbane, a kupuje się siano, a ewentualne braki likwiduje, stosując duże ilości pasz treściwych.

Od kilku lat gospodarstwa państwowe budują duże fermy hodowlane w miejscach małych, prymitywnych obiektów, wymagających licznej personeli i dużych nakładów pracy ręcznej. Teraz jeden pracownik może obsługiwać w nowoczesnych budynkach często sześć czy osiem razy tyle zwierząt, co poprzednio. Wzrasta wydajność pracy, polepszają się warunki chowu, większa jest produktywność zwierząt i lepsza opłacalność produkcji.

To wszystko świadczy o postępie i gospodarskim traktowaniu spraw tak ważnych w tym regionie i w skali całego kraju.

Są także minusy

sprowadzające się często do stwierdzenia „złoty PGR”, bo nie daje dużych zysków”. Trudno zgodzić się z poglądem, że w ocenie danego gospodarstwa decyduje li tylko wynik finansowy. Opłacalność produkcji, to fundament ekonomiki i organizacji przedsiębiorstwa rolniczego. Jednakże w określonych warunkach wymagana jest pewna elastyczność w podejściu do sprawy — podstawowym obowiązkiem PGR są w pierwszej kolejności wysokie dostawy produktów dla państwa (oczywiście licząc się z kosztami i saldem bilansowym).

rze się stąd, że trwa huśtawka kadrowa, uzyskuje się niskie efekty przy użyciu dużych nakładów, są ciągle posilgi inwestycyjne, zbyt długo dochodzi się do pełnego wykorzystania nowych obiektów, w niektórych miejscowościach jest prowadzona ekstensywna gospodarka na użytkach zielonych i jednocześnie szafuje się paszami treściwymi (np. PGR używają 5,5 kg mieszanek przemysłowych na 1 kg przrostu tuczniaka). Wystarczy podać, że nawożenie mineralne w suwalskich PGR wynosiło grubo ponad 200 kg na hektar i porównać to z planami np. w PGR Banie Mazurskiej, Dubenki, Goldap, Grabowo, Pisz osy Sejny, aby zrozumieć, jakie są źródła ujemnych bilansów.

Duże szanse poprawienia wyników finansowych stwarzała kooperacja z rolnikami. Niestety, w wielu przypadkach PGR-y okazały się niesolidnym partnerem. Chodzi o wykonanie planów, terminowy odbiór materiału hodowlanego, pomoc paszową, doładunek fachu, usługi produkcyjne i modernizacyjne. Dzisiaj często krytycznie ocenia się na wsie te działalności, która nie przynosiła spodziewanych korzyści obustronnie a państwo nie otrzymało tyle ile powinno tak potrzebnych artykułów pochodzenia zwierzęcego.

Do Zjednoczenia daleko

mieścił się ono — jak wiadomo — w Białymstoku. W związku z tym zadaje się czę-

Spotkanie z archeologią

Od stycznia br. działa w Łomży Oddział Polskiego Towarzystwa Archeologicznego i Numizmatycznego.

Niedawne spotkanie miłośników zabytków było bardzo interesujące. Omawiano temat: „Okolice Łomży przed dwoma tysiącami lat”. O pracach wykopaliskowych prowadzonych przez Muzeum Okręgowe w Łomży mówiła adiunkt Muzeum — mgr Jolanta Deptuła. Prelekcje ilustrowano barwnymi przezroczkami i oryginalnymi zabytkami archeologicznymi. Uczestnicy spotkania mieli okazję obejrzenia z bliska m. in. nopielenicy, grzebień, fragmentów uzbrojenia sprzed około 2 tys. lat, znalezionych w okolicach Łomży.

Kolejne zebranie również zapowiada się atrakcyjnie. Będzie to wspólna wycieczka na jedno z grodzisk w woj. łomżyńskim, a na miejscu spotkanie z archeologiem i prelekcja o systemach obronnych. (bd)



CIECHANOWIEC — znany z licznych inicjatyw, prac społecznych i sukcesów w krajowym współzawodnictwie — jest także ośrodkiem turystycznym. Latem odwiedzają go liczne rzesze turystów z różnych stron kraju. Większość chętnie odwiedza miejscowe Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka, gdzie zgromadzono liczne, ciekawe i wartościowe eksponaty. Odbijają się tu także przeglądy filmów rolniczych. Czym nowym zapropnuje nam Ciechanowiec w najbliższym czasie? Chętnie o tym napiszemy. Fot. G. Lachnowy

Naszym zdaniem

REGINA PUZYŃSKA — nauczycielka zawodu w Zespole Szkół Medycznych w Białymstoku:

Jeśli chodzi o tragiczną śmierć młodego człowieka, krakowskiego studenta, to oburza mnie, że znani nam dobrze politycy starali się wykorzystać ten fakt do szkalowania naszego kraju. A „głodówka” w warszawskim kościele uważam za zwykłą protokołację, rzecz dla natychmiast.

Kampania kłamstwa wymyślona została — moim zdaniem — daleko, ponieważ osiągnięcia Polski są solą w oku dla rzekomych naszych zagranicznych „przyjaciół”, na przykład w RFN. Oni chętnie widzieliby Polskę ubogą, a Polaków skłóconych. Denerwuje ich polskie tempo rozwoju i nasze osiągnięcia. Liczą na natychmiast w naszym kraju, któryz uwierzą w „dobre porady” i „retowelacje”.

Potworniejszy aktywny zapobiegad plotce i kłamstwu. Najważniejsze zaś, żebyśmy umieli objaśnić młodzieży, kto w rzeczywistości szerzy zamęt i o co mu naprawdę chodzi.

JÓZEF CHODZKO — elektryk w Fabryce Wyrobów Runowych „Biruna” w Białymstoku:

Chciałbym najpierw zadać pytanie, na które odpowiedź znamy: kogo reprezentuje KOR? Kogo on broni?

Krakowskie i warszawskie prowokacje bolą zwykłego robotnika, chcącego spokojnie pracować. Nikt nie ma prawa pomniejszać dorobku, który ojcowie i my wspólnie wypracowaliśmy. Nikt nie ma prawa mówić, że jest jednym z nas, jeśli nie pracował z nami. Dobrze się stało, że tych „męczenników” wytyka się po nazwisku i prezentuje ich kompromitujące życiorysy. To kładzie kres plotce, bo nazwa rzeczy po imieniu. Miśtyfikacyjna głodówka w obronie nie bohaterów a kryminalistów stawiała sobie jeden cel: działanie na szkodę kraju.

Boli nas, że te zabiegi wykorzystuje się na Zachodzie dla oczerzania Polski. Dla plotek, oszczerstw i prowokacji istnieje tylko jedna odpowiedź: zborowe, społeczne — NIE POZWOLIMY!

Z KRAJU

◆ Tury — wymiar w średniowieczu zwierzęta łeśne — ciągle interesują naukowców. Specjaliści z SGGW-AR w Warszawie prowadzą badania zachowanych szczątków kostnych tych zwierząt i odzwierają ich dawne środowisko. Prowadzi się także poszukiwania cech dawnych turów — u współczesnego bydlę, które swój rodowód wywodzi od tych zwierząt. Tury były w Europie i Azji, przy czym najdłuższe przetrwały w Polsce. Ostatnie okazy można było spotkać na Mazowszu — do 1827 roku.

◆ W krajowym centrum przemysłu transformatorowego w Łodzi zakończono próby — dwóch pierwszych w historii tego przemysłu tzw. rze-

Ciąg dalszy ze str. 1

Podkreślając te nieprawidłowości, musimy więc stwierdzić, że chociaż intensyfikacja „mieszkańców”, to jednak uzyskane tempo — w obliczu potrzeb i realnych możliwości produkcyjnych — nie może zadowolić. Osiągane rezultaty są także za małe w konfrontacji z uchwalonym przez WRN planem na obecne pięcioletcie.

Oto proste przeliczenie. W ciągu pierwszych dwóch lat bieżącego pięcioletcia budujemy 336 tys. metrów kwadr. powierzchni mieszkalnej. Na pozostałe trzy lata przypada więc do zbudowania 544 tysiące metrów kwadr. powierzchni mieszkalnej. Ale żeby „wyszło” to dalsze przyspieszenie, zachodzi konieczność energicznych działań przy rozbudowie przedsiębiorstw budowlano-montażowych i przemysłu materiałów budowlanych oraz infrastruktury miejskiej. Możliwe, że będą też potrzebne zmiany w przydziale zadań dla poszczególnych przedsiębiorstw.

PLYTY I TERENY

Jak stwierdziliśmy na początku, w wyniku awansu budownictwa mieszkaniowego, wyłonili się nowe zagadnienia utrudniające realizację rosnących zadań. Stąd też pytanie: co trzeba zrobić, żeby jak najszybciej złagodzić i następnie rozwiązać problem?

Jednym z pierwszych i decydujących warunków zwiększenia rozmiarów „mieszkańców” jest rozwój Infr. struktury technicznej. W przyszłym roku skończy się tereny uzbrojone w Białymstoku, a także w niektórych miastach. Już wchodzi się na tereny nie uzbrojone czego przykładem jest Wysoki Stoczek. Skutek? Ponieważ nie zapewniono temu osiedlu energii cieplnej z elektrociepłowni, więc buduje się obok siebie trzy lokalne kotłowni.

Szczególnie niepokoją inwestorów spółdzielczych i wykonawców budowlanych

Jak zbudować więcej mieszkań?

opóźnienia w rozpoczęciu uzbrojenia terenów pod 40-tysięczne „osiedle „Zachód”. Jak dyrektor Noniewicz zapewnia, że sprawa wody i kanalizacji będzie załatwiona, lecz — przynajmniej — powstana trudność z doprowadzeniem ciepła. Zatem — znów kotłownia lokalna?

Zwracam uwagę na ten fakt o zasadniczym znaczeniu dla ludzi czekających na mieszkania. Szybkie wejście budowlanych na osiedle „Zachód”, a ma to nastąpić w przyszłym roku, zdecydowanie nie tylko o większej ilości nowych mieszkań, ale o likwidacji „strat”, które ponoszone są przy wyburzeniach.

Rozwiązanie tej kwestii zależy od nakładów i to wysokich, gdyż zbrojenie terenów kosztuje drogo. Jednakże równie ważną rzeczą jest stworzenie odpowiednich moce inżynierskich. Wydaje się przeto stosowne i niezbędne skierować do tych pólnych robót, obok „Instalacji”, BPIS i przedsiębiorstw komunalnych, także Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Budownictwa Przemysłowego.

Warunek drugi przyspieszenia — to wzmocnienie potencjału wykonawczego. Według uchwały WRN ma on wzrosnąć do

roku 1980 o 36 procent (średnio rocznie o 3,8 proc.). Ma rację dyrektor Kojłata, że przystość moce winien być wyższy, w granicach 10 procent, zwłaszcza że w połowie przyszłego roku ma ruszyć Fadom II o zdolności produkcyjnej 6 tysięcy izb rocznie. Z przedstawionego nam rachunku — łącznie około 20 tysięcy izb rocznie, a można sądzić, że z czasem będzie ich więcej — wynika, że płyt nie zabraknie.

Nie ulega też wątpliwości, że w budownictwie naszym tkwią jeszcze spore rezerwy. W pracy załóg, w organizacji robót, w sprzęcie i maszynach, w technologiach, i te rezerwy na pewno wykaże obec-

ny przegląd przedsiębiorstw budowlano-montażowych.

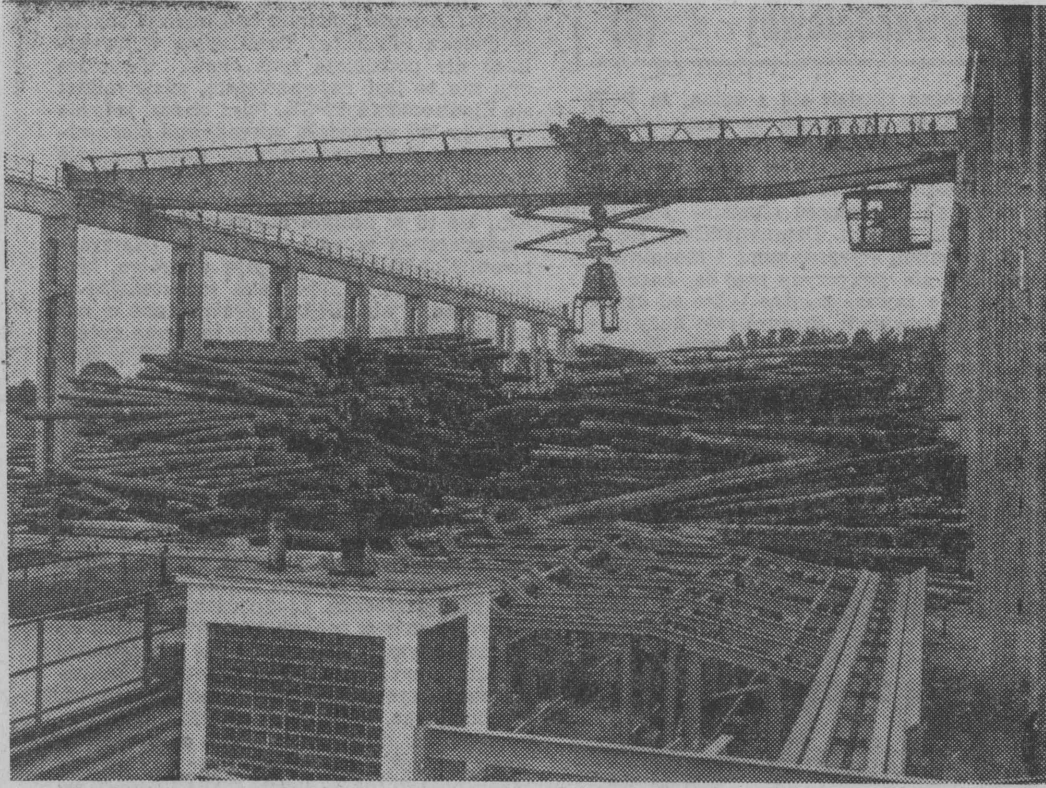
Jeśli chcemy budować więcej, to do tego powinniśmy włączyć się też zakłady przemysłowe. Właśnie dzięki wydanej pomocy „Stalbudu” i „Spomaszu” — mówi: przez WSM mgr Wiktor Ciużyński — w Sokółce realizujemy porozumienia na bieżąco. A dyrektor BKE — inż. Romuald Kojłata przekazuje w przyszłym roku ponadplanowo 433 mieszkania. Zbudowane one zostaną w wyniku porozumień zawartych z „Fadomem”, PPIU, Zakładem Energetycznym i Hutą Szkła, których załogi wykonują roboty wykończeniowe.

Również spółdzielczość mieszkaniowa — w wyniku porozumienia — zastąpi budowlanych w robotach przy zagospodarowaniu terenu w tzw. małej architekturze.

Trudności można i trzeba przezwyciężyć; są bowiem realne możliwości wzrostu, które należy w pełni wykorzystywać. Dlatego warto zastanowić się nad sugestiami towarzyszy z BKB, aby — gdy zajdą ku temu okoliczności — swolnić kombinat z realizacją zadań na obiektach półprzemysłowych, przekazując te zadania innym przedsiębiorstwom. Manewr taki — mówią — pozwoliłby przesuwać z tego rodzaju obiektów 35 procent potencjału kombinatu na budownictwo mieszkaniowe.

Jutro obradować będzie plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego PZPR. Dokona ono oceny dotychczasowej realizacji programu budownictwa mieszkaniowego i określi dalsze w tym kierunku działania. Jesteśmy przekonani, że postanowienia Plenum zostaną w pełni zrealizowane w interesie mieszkańców naszych województw.

RYSZARD KLIMASZEWSKI



Fragment modernizowanego placu surowca.

Jak już informowaliśmy, załoga Piskich Zakładów Przemysłu Sklejek zdobyła I miejsce we współzawodnictwie międzyzakładowym za rok 1976 o tytuł „Przedsiębiorstwa produkującego wyroby najwyższej jakości”. Piękne to osiągnięcie, gdyż nie łatwą jest rzeczą przodować przez lata w grupie 23 silnych dobrze pracujących przedsiębiorstw.

Zawsze w czołowce

Nasuwają się więc pytania. Jeśli ta sama załoga rok w rok zdobywa pierwsze miejsca za wyroby ze sklejek, wzrost dostaw eksportowych czy też za jakość produkcji, to jakie czynniki decydują o tak efektywnej działalności? Jak trzeba pracować, żeby przy ponad półmiliardowej produkcji, dynamicznym jej wzroście, a z drugiej strony pogorszeniu się jakości otrzymywanego surowca, zmniejszyć udział strat do zaledwie 0,06 procenta, a koszty z tytułu renowacji wadliwej produkcji do 15 tysięcy złotych?

Odpowiedzi pracowników zakładów były różne. Każdy wskazywał na warunki ułatwiające jego pracę. A więc jedni na sprawność maszyn i urządzeń, drudzy na rytmiczną dostawę surowca, inni — na dobrą organizację pracy i atmosferę w zespole, jeszcze inni na kwalifikacje zawodowe czy też sprawliwą ocenę.

W wypowiedziach tych podkreślona została prawda, że o rezultatach pracy załogi decydują w równej mierze wszystkie czynniki składające się na całość działalności przedsiębiorstwa. Zarówno techniczne, jak i te rzec można — czysto ludzkie.

Trafnie ujął to w swym wystąpieniu na sesji KSR dyrektor zakładów — inż. Jan Muszyka. — Produkcja wyrobów dobrej jakości — stwierdził — jest równoznaczna z prawidłową gospodarką surowcami i maszynami, maszynami i urządzeniami, umiejętnościami i zaangażowaniem załogi. Efektywna działalność jest dowodem wysokiej świadomości przejawiającej się w gospodarskiej trosce o wspólny majątek, w zdyscyplinowaniu i poczuciu odpowiedzialności za przyjęte w uchwałach zadania.

A zadania są wysokie. Tegoroczny plan sprzedaży wynosi 525 mln złotych. Założono w nim wyprodukowanie 22 tys. metrów sześć. sklejek, w tym ponad 50 proc. na eksport. Należy tu dodać, że zakłady w

Piszu są największym w Zjednoczeniu Przemysłu Płyt Sklejek i Zapalek producentem sklejek iglastej i liściastej, suchotrwałej i wodoodpornej. Na przykład w tym roku wyprodukują 6 tysięcy metrów sześć. elementów giętych do produkcji krzeseł.

Piskie Zakłady Przemysłu Sklejek są poważnym wytwórcą wyrobów na zaopatrzenie rynku, że wspomnę o płytach wiórowych wytwarzanych w 76 procentach z odpadów (duże oszczędności surowca), płytach komórkowych do mebli kuchennych i płytach stolarskich. Szczególną pozycję mają lignofol i elkon, materiały o specjalnej technologii wytwarzania, z powodzeniem wykorzystywane przez przemysł budowy maszyn rolniczych i energetyczny do budowy transformatorów.

Powracam do wypowiedzi o znaczeniu organizacji pracy, kwalifikacjach załogi, postępie technicznym, zaangażowaniu załogi. Te prawdy dokumentowane są w codziennym działaniu we wszystkich działach, począwszy od placu surowca, na którym trwają tzw. prace manipulacyjne.

Specjalnie zainteresowałem się składowiskiem, ponieważ jeszcze na jesieni ubiegłego roku sytuacja była tu wyjątkowo trudna i... niebezpieczna.

Mianowicie na skutek opieszałości prowadzonych robót budowlanych zachodziła groźba przestoju w produkcji w warunkach ostrej zimy. Na szczęście pomogły liczne pomagania, między innymi redakcji. Dziś inny jest obraz składowiska, chociaż jego modernizacja nie została jeszcze zakończona. Zbudowano już estakady z suwnicami i doły do obróbki hydrotermicznej surowca (parowanie), z których wędruje ono transporterami do korowaczki i dalej do płyty manipulacyjnej.

Aczkolwiek trwa rozruch tych urządzeń, to jednak już warunki pracy zatrudnionych tu ludzi. Eliminowana jest ciężka praca pod gołym niebem. Wkrótce po zmechanizowaniu kolejnego odcinka ciągu będzie ona też znacznie lżejsza przy transporcie wyzryki do korowarki i luszczarek, które obsługuje brigada Władysława Czerwińskiego.

Stąd już długa taśma wędruje luszczka do suszarni. Sześć produkcji — Kazimierz Kallowski informuje, od jakich należyce wykonanych czynności zależy wysoka jakość sklejek. — Wszystko jest ważne — podkreśla — parowanie, luszczanie, suszenie i odpowiedniej wilgotności, formowanie zasady i wykończenie. Przy odbiorze luszczki łączonej na spajarce spotykamy Helenę Trześnińską. Pracuje w zakładach już 24 lata. W krótkiej rozmowie porównuje tamte dawne lata z dzisiejszym dniem. Zmiany są ogromne.

W pobliżu — stanowisko formowania zestawów sklejek. Przez nanoszące klej walce nieprzerwanie przepuszczane są arkusze luszczki. Jak niemal wszędzie, tak i tu, kobiety: Regina Tarasiewicz, Celina Andrzejewska, Irena Bońdzio i inne z zespołu Wiesława Makowskiego. Na następnych zmianach będą pracować zespoły Tadeusza Trześnińskiego i Henryka Kamińskiego.

Gdy są dobre wyniki, to nawet w przypadku jakiegoś niepowodzenia zwykło się dobrze mówić o załodze. I słusznie. Myślę jednak, że o piskiej załodze, której od lat wszystko jak najlepiej „wychodzi”, a która i w tym roku realizuje plan ze sporą nadwyżką można powiedzieć więcej: to jest doskonały kolektyw, wykazujący w codziennym praktycznym działaniu swą zawodową i obywatelską dojrzałość.

R. KLIMASZEWSKI

Jeszcze do niedawna ogrodnictwo traktowano podrzędnie, zaś wzorce wyżywienia zachęcały do zwiększenia spożycia mięsa i tłuszczów. W ostatnich latach model konsumpcji zaczyna się zmieniać. Ludzie kupują coraz więcej warzyw, owoców i ich przetworów i coraz częściej narzekają na ich brak.

Takie tendencje można zauważyć również w woj. łomżyńskim. Spożycie produktów ogrodniczych jest jeszcze niedostateczne, niższe niż średnio w kraju. Aby wyrównać tę dysproporcję i zapewnić dostatek witamin, w wojewódzkim programie rozwoju ogrodnictwa i warzywnictwa na bieżącą pięcioletkę ustalono, że w 1980 roku na każdego mieszkańca przypadnie 125 kg warzyw i 60 kg owoców. W porównaniu do 1975 roku jest to duży skok. Jednakże zwiększenie spożycia wymaga zapewnienia obfitości produkcji ogrodniczej i to nie tylko w sezonie, lecz przez okrągły rok.

Na razie z obfitością witamin w woj. łomżyńskim nie jest najlepiej. W produkcji — a więc i konsumpcji warzyw — dominują kapusta, marchew i buraki. W 1975 roku WSOP zakontraktowała ponad 3 tys. ton tych warzyw (na ogólna ilość 4,5 tys. ton), a np. kalafiorów tylko 14 ton i niewiele, bo około 350 ton warzyw smakowych i mało znanych. Trzeba je było sprowadzać z innych województw.

W ubiegłym roku, zgodnie z ustalonym programem, kontrakcja wzrosła o 500 ton, ale na skutek nieurodzaju (głównie ogórków i marchwi) skupiono niewiele ponad 50 proc. planowanej ilości.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

Szybki rozwój warzywnictwa utrudnia rozdrobnienie upraw. Prawie cała produkcja ogrodnicza, objęta kontrakcją przez WSOP, zlokalizowana jest w około 3

Postanowione — co z wykonaniem?

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

Szybki rozwój warzywnictwa utrudnia rozdrobnienie upraw. Prawie cała produkcja ogrodnicza, objęta kontrakcją przez WSOP, zlokalizowana jest w około 3

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

NIE TYLKO KAPUSTA

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

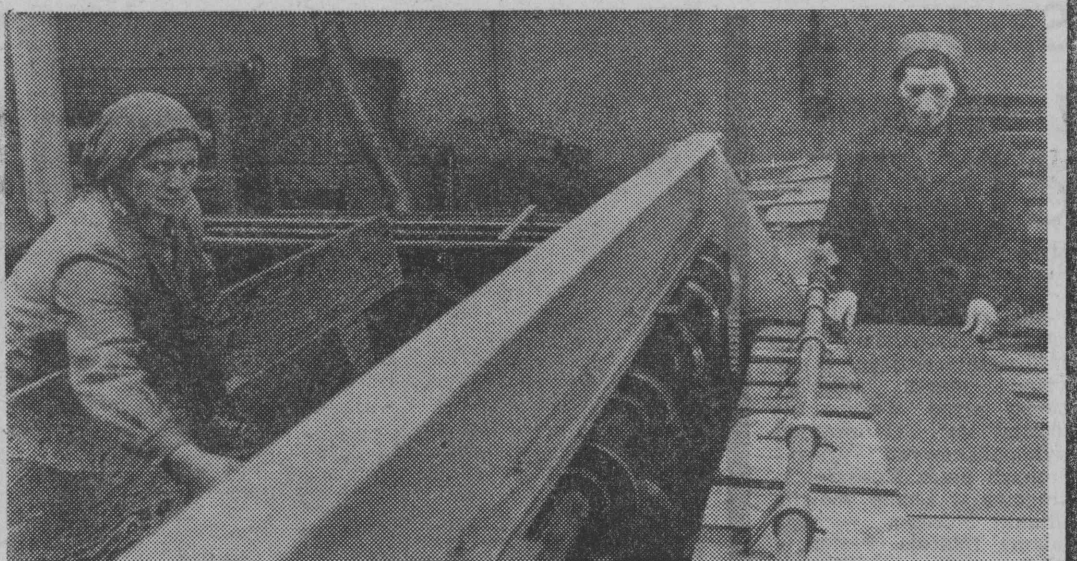
W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.

W tym roku rolnicy podpisali umowy na dostawę 5.600 ton warzyw, lecz znów dominują kapusta, marchew, buraki i ogórki. Zakłada się, że do 1980 roku produkcja wzrośnie do 8 tys. ton i jeśli zostanie to osiągnięte, zaopatrzenie mieszkańców woj. łomżyńskiego znacznie się poprawi.



wiedza • technika • nowoczesność • wiedza • technika

RYJÓWKA — jeden z najmniejszych ssaków w przyrodzie — żyje wbrew wszelkiej logice. Tu, w Białowieży, prof. dr August DEHNEL, analizując bliżej jej populację, odkrył sezonową zmienność cząstki tego owadożernego ssaka, co w nauce światowej zyskało nazwę „zjawiska Dehnela”.

Ryjówka jest dziś symbolem Zakładu Badań Ssaków PAN w BIAŁOWIEŻY, przed 25 laty zainteresowanie nią stało się praprzecznym pierwowzorem zobowiązania — w Puszczy Białowieżskiej stworzyć większy zakład badawczy! I tak od ryjówki, której fenomen nie został w pełni zdefiniowany, wzięła początek placówka określona na Międzynarodowym Kongresie Teriologicznym w Moskwie jako unikalna w skali światowej; w kraju jedyna powołana do wszechstronnych badań nad ssakami, śledzenia zjawisk w cyklach żyłowych, sezonowych i wieloletnich poszczególnych ich gatunków i zbiorowości.

Puszcza Białowieża była, jest i będzie dla Zakładu wyjątkowo wygodnym poligonem doświadczeń, przede wszystkim z uwagi na naturalność jej ekosystemów, lekkość i na łatwość zdobycia liczących i reprezentatywnych materiałów. Zakład zatrudniający kadrę przyrodników rozmaitych specjalności i współpracujących z pozostałymi instytutami tu placówkami naukowymi podejmuje zatem interdyscyplinarną penetrację problematyki teriologicznej.

Od zagadnień morfologicznych i badań w dużej mierze rejestrujących, choć zawsze wiążących zmienność struktur z funkcją, biologią i ekologią poszczególnych gatunków ssaków — zainteresowania i prace Zakładu coraz bardziej kierują się w stronę poznania zjawisk ekofizjologicznych i ekologicznych, a w ostatnim okresie także i problemów z pogranicza genetyki populacji.

PUNKT PO PUNKCIE

Zakład Badań Ssaków jest jedną z 14 placówek Wydziału Nauk Biologicznych Polskiej Akademii Nauki. Reprezentujący go na niedawnym jubileuszu Zakładu prof. dr Adam Urbanek nie zdawkowo sumując dokonania 25-lecia określił wyniki badawcze jako oryginalny i klasyczny już dorobek nauki polskiej. Szczególnie intensywne prace trwały w latach realizacji Światowego Programu Biologicznego UNESCO; teraz jest dopięty następny — Światowy Program Badawczy — Naukowy „Człowiek i Biosfera”. Nawiasem — Białowieża u-

pierwotnych biocenozach puszczańskich;

♦ roli żubra, jelenia, sarny w ekosystemach Puszczy Białowieżskiej z korzyścią dla zoptimalizowania naszej gospodarki łowieckiej;

♦ sprawdzenia możliwości krzyżowania żubra z bydlęm domowym, poznania właściwości mieszańców i danie wskazówek zastosowań praktycznych. Okazało się, że żubronie rodzą się wcześniej niż cielęta, są większe przy urodzeniu, szybciej rosną, dają smaczne mięso zawierające mniej tłuszczu, a większy niż w wołowinie procent białka. PGR Łękno (woj. poznańskie) wyhodował już ponad 100 żubroni;

♦ zmierzające do otrzymania nowych modeli doświad-



plyną coraz liczniej oryginalne doniesienia naukowe z propozycją druku w firmowanym przez Zakład periodyku „Acta Theriologica” (22 tomy w 25 proc. wypełnione zagranicznymi publikacjami). Pismo cieszy się światową renomą, zyskało międzynarodowy rozgłos m. in. monograficznymi seriami o żubrach, bobrach, żąbaczach, ma w świecie 485 kontrahentów, tu też jest publikowana od lat Księga Rodowodowa Żubrów (międzynarodowa).

Dzięki wymianie publikacji z zagranicą skompletowała się unikalna biblioteka; są ambicje, by stała się ona Centralną Biblioteką Teriologiczną w kraju.

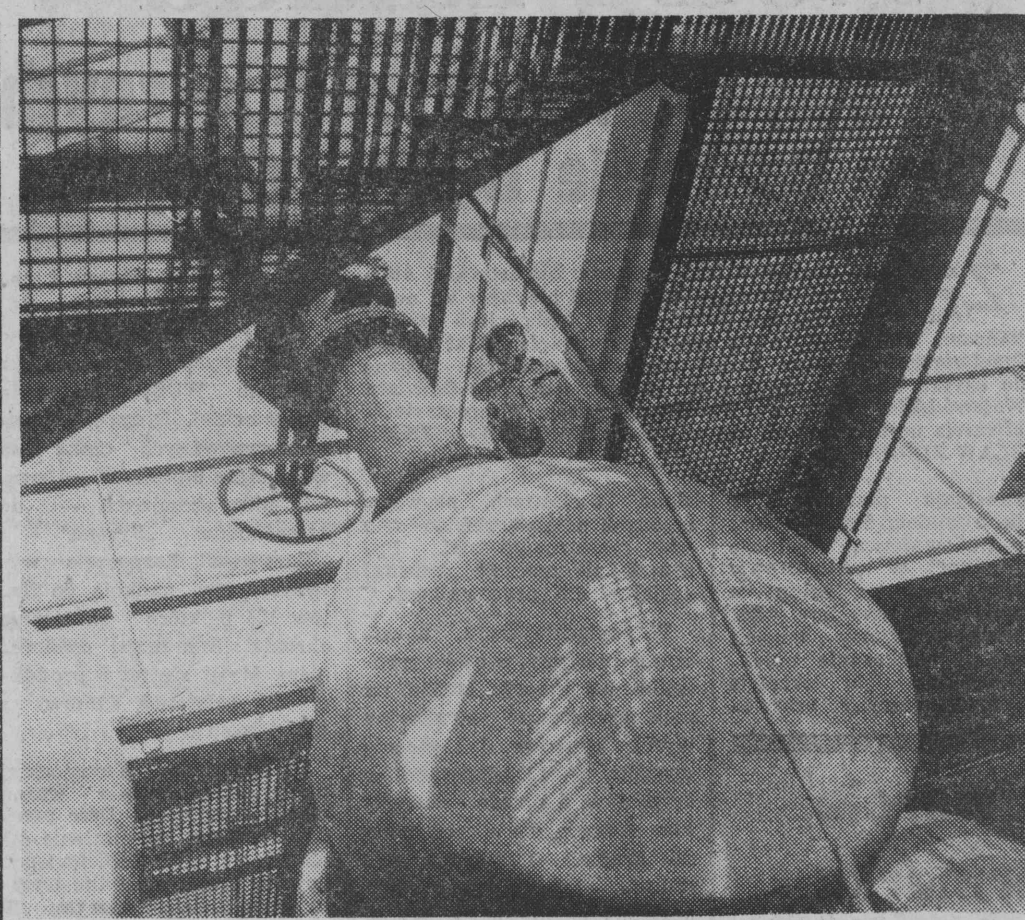
Gości tu, mimo wszystkich dojazdowych kłopotów, coraz więcej ludzi z szerokiego świata — stypendyści, indywidualni badacze. W ostatnim dziesięcioleciu przebywało w Zakładzie około 600 cudzoziemców z 27 krajów świata, w tym 60 autorzytetów teriologicznych. Zakład współpracuje stale z 11 instytutami badawczymi z granicą: w Austrii, Bułgarii, Czechosłowacji, Francji, RFN, Wielkiej Brytanii, USA, ZSSR.

Nie brak też w wykazie naukowych współpracowników żadnej liczącej się w naukach biologicznych placówki krajowej. Najbliższa i najdłuższa zażyłość łączy siłą rzeczy Zakład z Białowieżskim Instytutem Badawczym Leśnictwa, ze Stacją Geobotaniczną UW, tu zlokalizowana, z dyrekcją Białowieżskiego Parku Narodowego.

Stan posiadania Zakładu, kierowanego przez prof. dr Zdzisława PUCKA, uzupełniają jeszcze unikalne w skali światowej zbiory naukowe — 90 tys. okazów białowieżskich oraz prawie 50 tys. przywiezionych z ekspedycji, organizowanych w ponad 100 miejscowościach na terenie Polski, plus zdobycze pochodzące z wymiany z zagranicą. Część tej imponującej kolekcji, to serie 30-letnie o rzeczywiście unikalnej wartości przydatne w badaniu wieloletnich cyklicznych zmian liczebności poszczególnych gatunków ssaków

POLSKA — WSCHÓD — ZACHÓD

Zakład Badań Ssaków PAN dawno już został odkryty nawet w tak odległych zakątkach świata, jak Japonia, Australia, Indie, Alaska. Stamtąd m. in.



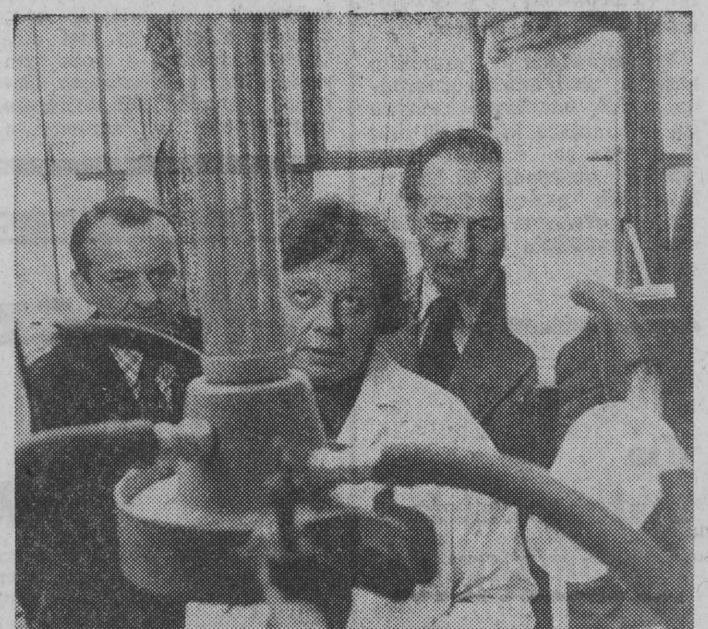
NA ZDJĘCIU: fragment instalacji do produkcji tarflenu.

Twórcy tarflenu

Do osiągnięcia polskiej chemii w ostatnich latach należy doświadczenie w produkcji tarflenu — tworzywa o właściwościach podobnych do teflonu. Technologicznie opracował zespół Zakładu Badawczego Tarnowskich AZOTÓW, kierowany przez inż. Stefana Kupca. O znaczeniu tego osiągnięcia świadczy fakt, że teflon produkowany był dotychczas w niewielu krajach na świecie.

ność wytwórcza zwiększy się do 2 tys. ton. W porównaniu z największymi producentami teflonu — Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczo-

nymi, które wytwarzają rocznie 5-7 tys. ton tego tworzywa, Polska będzie znaczącym producentem w tym zakresie. (ns)



NA ZDJĘCIU: twórcy tarflenu — inż. Stefan Kupiec, dr Halina Mięszowicz i inż. Zenon Horodyski w laboratorium Zakładu Badawczego Azotów w Tarnowie. CAF — Kustakowski

Ssaki - problem naukowy i gospodarczy

ezalnych do badań biologicznych i medycznych.

Stan osobowy Zakładu: 48 osób — profesor, docent, 14 doktorów (trzy dalsze doktoraty własne i obce w toku); wykonano tu 4 prace habilitacyjne (przez 25 lat ogłoszono drukiem, 656 prac, w tym 450 oryginalnych rozpraw naukowych).

Tymi siłami realizowany jest plan tematyki przewidzianej do roku 1980 w ramach programów węzłowych i resortowych. Zatem kontynuacja zainteresowań ssakami kopytnymi, głównie żubrami i wyliskami zmierzające do opracowania bardziej rzetelnych metod ich inwentaryzacji. Całość tych przedsięwzięć badawczych zmierzających do wskazania ekologicznych zmian gospodarczych populacji i zwierząt w różnych środowis-

kach leśnych i regionalnych Polski.

Puszcza Augustowska i Pradolina Biebrzy są i będą poligonem doświadczeń w nym dla oceny zespołów ssaków poddanych presji zmian otoczenia na skutek działalności człowieka. Przewiduje się również zakończenie monograficznego opracowania fauny ssaków polskich, oraz Atlasu rozmieszczenia ssaków polskich, będzie też syntetyczna ocena zasobów polskiej fauny, wreszcie monografia mikroklimatu Puszczy Białowieżskiej.

POLSKA — WSCHÓD — ZACHÓD

Zakład Badań Ssaków PAN dawno już został odkryty nawet w tak odległych zakątkach świata, jak Japonia, Australia, Indie, Alaska. Stamtąd m. in.

W TRZECH ZDANIACH

BIEBRZAŃSKI PARK NARODOWY

Nad Biebrzą i górną Narwią zachowały się jeszcze dawne krajobrazy, bagna i torfowiska, podmokłe lasy łąki. Przetrwaly także rzadkie już w Polsce gatunki roślin i zwierząt, m. in. unikalne formy charakterystyczne dla tych rejonów. W celu ochrony pięknych krajobrazów podjęto badania naukowe związane z projektowaniem Biebrzańskiego Parku Narodowego. Obejmuje on najciekawsze, pod względem przyrodniczym, fragmenty doliny Biebrzy.

OCHRONA PRZED HAŁASEM

Stanisław Hajczuk z Białostockiej Fabryki Mebli wynalazł osłonę wyciszającą hałas, przeznaczoną do zastosowania przy strugarkach do drewna. Osłona ta, w postaci wolnostojącej obudowy, wykonana jest z kilku warstw i posiada kształt prostopadłościanu. Obniża ona poziom hałasu w odległości 1 m

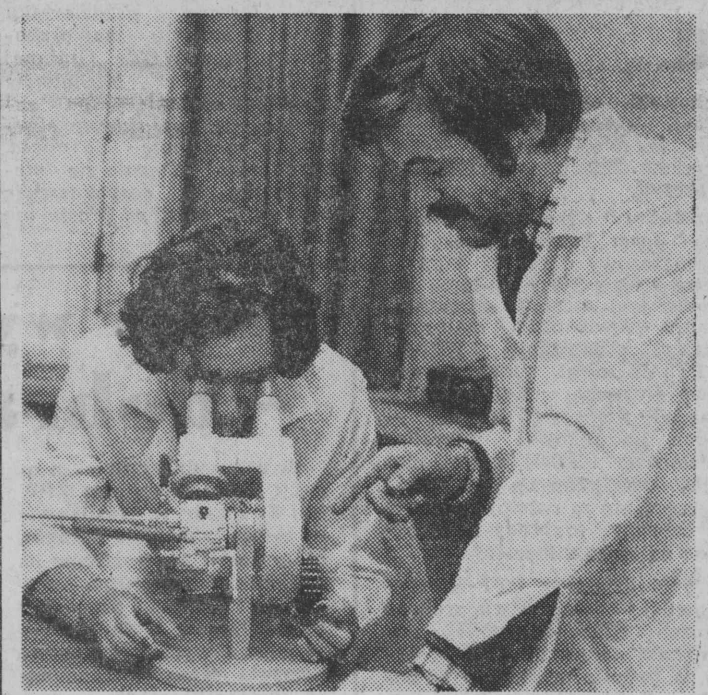
od jego źródła, o ok. 15 decybeli. Ponadto zabezpiecza przed rozprzestrzenianiem się pyłu powstającego w czasie obróbki drewna.

STATEK-LABORATORIUM

Motorowiec PLO „Skoczów” przez wiele tygodni służył specjalistom z Centrum Techniki Okrętowej, jako laboratorium badawcze. Przeprowadzono tu próby nowego układu automatyki elektrycznej okrętowych. Doświadczenia przyniosły pomyślne rezultaty, toteż znacznie zaawansowane są prace konstrukcyjne nad nową aparaturą. Chodzi tu o urządzenia dotychczas w kraju nie wytwarzane; podjęcie ich produkcji pozwoli na wyeliminowanie kosztownego importu.

NOWE TYPY SILNIKÓW

Fabryka Silników Elektrycznych „Tamel” w Tarnowie unowocześnia swoją produkcję wprowadzając m. in. nową ulepszoną serię silników różnej wielkości. Nowy silnik „F-100” odznacza się wyższą mocą przy znacznie mniejszym ciężarze. Poważnie też obniżono wielkość drgań i poziom głośności, poprawiono też estetykę silników i bezpieczeństwo pracy.



Istniejący przy Politechnice Łódzkiej Jedyne w Polsce Wydział Chemii Spożywczej zorganizowano 25 lat temu. W tym czasie jego mury opuściło około dwóch tysięcy wysokokwalifikowanych specjalistów, którzy zostali zatrudnieni w zakładach przemysłu spożywczego na terenie całego kraju.

Studiająca tu młodzież ma świetne warunki do nauki; do jej dyspozycji oddano bowiem nie tylko nowoczesne i funkcjonalnie urządzone gabinety, ale i unikalną aparaturę badawczą.

NA ZDJĘCIU: młodzi pracownicy nauki w przeprowadzają badania w jednym w kraju laboratorium środowiskowym analiz środków spożywczych. CAF — Zbraniecki

Moto ramka

„Uwaga, „rajdowcy”!

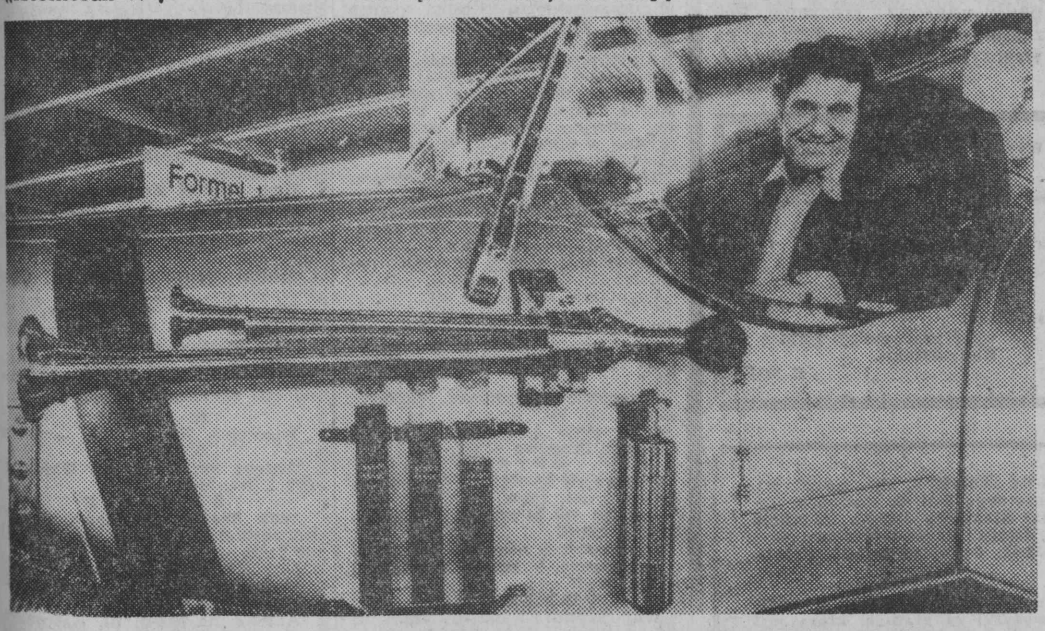
Dzisiejsze wydanie jest zupełnie odstępstwem od przyjętych w tej rubryce kanonów. Otóż nie będzie w nim prezentacji nowego modelu samochodu; będą natomiast omówione inne sprawy, z których wnioski wyciągnijmy sami.

Miałem możliwość przyjrzenia się z bliska ostatniemu, X Rajdowi Samochodowemu „Kormoran 77”.

Jak przed każdą imprezą rajdową, tak i na „Kormoranie” wszystkie startujące wozy ustawiono, po badaniach technicznych, w zamkniętym parku.

Wśród setek kibiców przyglądających się badaniom technicznym, wozy rajdowe budziły szczerzy zachwyt i podziw. — To musi jechać! Otóż właśnie! Są to — trzeba to sobie wyraźnie powiedzieć — wozy specjalnie przygotowywane. A że tego na zewnątrz nie widać, to wcale o niczym nie świadczy, bo np. te pozornie niczym nie różniące się Fiaty mają się niemal tak do tych seryjnych, jak konna bryczka do sportowego Ferrari.

Widziałem jak jeden z zagorzałych kibiców jadący Fiatem 125 usiłował ścisnąć się na ulicy (?) — już po zakodowaniu rajdu — Ryk silnika Fiata na najwyższych obrotach i... ciche rajdowe Renault „oddeszło” gładko już po kilkunastu metrach, zostawiając



NA ZDJĘCIU: ten dźwiny pojazd eksponowany był na wystawie samochodowej w Stuttgarcie (RFN). Dwa silniki tego modelu mają moc 2.000 KM, a oprócz tego wiele przyrządów — radar, magnetowid i t. d. Widoczne z boku pomniki, to po prostu zapas krwi — na wypadek kraksy. Do produkcji seryjnej na pewno ten pojazd nie wejdzie. CAF — UPI

zawiedzonego pseudorajdowca. Jest to — co spotykamy aż nazbyt często na naszych ulicach — pospolity wygłup. A przecież gdyby wiedział on, że próbował swoich sił — pomijając miejsce i czas — z wozem, który ma silnik o mocy 95 KM, piecibiegową skrzynię, szybkość max. 175 km/h i wcale dobre przyspieszenie — od 0 do 100 km/h w czasie 9,8 sek., zapewne zrezygnowałby z rywalizacji.

Takich z fantazją nie brak na naszych drogach i ulicach. Przyczepi taki kilka kotylionów — cztery halogenowe reflektorki, ozdóbne kolpaki kół, koniecznie halogenowe światła cofania, kilka nalepek — najlepiej Marlboro lub Castrol GTX — i kilka innych „rajdowych” ozdób uważając, iż dosiada w ten sposób rajdowego pojazdu.

Te obserwacje dedykuję tym wszystkim, którzy uważają, że ich samochody to maszyny co się zowie. Panowie — więcej rozważy.

(Jag)

Zielone AKCENTY

Od czasu do czasu toczą się dyskusje: czy człowiek współczesny — zaganiany, znerwicowany, będący w ciągłej spalin, ściśnięty w małej przestrzeni, atakowany zewsząd decybelami, straszony nieustannie totalnym zniszczeniem lub powolnym samounicestwianiem — może być szczęśliwy. Jeśli nie same obawy przeniesiemy na gastronomiczną niwę, to możemy zastanawiać się czy dzisiejsze menu — którym tak się chlubiśmy — jest wartościowe, zdrowe i bardziej urozmaicone, niż dawniej. Na pełną odpowiedź nie zdobyli się jeszcze nasi dietetycy; głoszą oni różne poglądy, często zupełnie ze sobą sprzeczne.

NIE ULEGA wątpliwości, że nasz jadłospis sprząda się z ubogiego asortymentu surowców, bardzo ubogiego, gdy porównamy go z tym, co miał do dyspozycji nasz praprapojciec. Tylko pomysłowości mistrzów kucharzy i pomocy kuchelkowskich zaudzieliśmy tysiące dań, które często gęsto są właściwie niemal identyczne, ale po prostu nazywane inaczej.

Z KILKuset tysięcy gatunków roślin człowiek interesuje się nie więcej, niż setką. Z grupy najważniejszych z naszego punktu widzenia, uprawia się na dużą skalę nie więcej, niż trzy-

NAUKOWCY — ROLNICY

są dumni z osiągnięć w pracy nad doskonaleniem roślin uprawnych. Słusznie, podziwiamy ich satysfakcję. Istnieje wszakże jedna obawa: czy wąski asortyment upraw nie doprowadza do nadmiernego rozwoju chorób, szkodników i chwastów tych monokultur i czy w przypadku wyjątkowego nieurodzaju np. pszenicy zrekompensują sobie straty czym innym? Generalnie nieurodzaj pszenicy, to dla świata po prostu klęska.

W TYM zestawieniu

bardzo skromne miejsce zajmuje żyto, którego produkcja na świecie wynosi 30 mln ton. Połowę takiej ilości daje, tak popularna u nas, kapusta. Po 10 mln ton zbieramy jasioł, prochu i słonecznika. Inne gatunki — pod względem tonażu — mało się liczą, chociaż ratują nasze menu przed daleko posuniętą monotonią. Tak się układa, że 7 najważniejszych roślin na światowej liście daje dwa razy tyle pro-

mięsa kóz, 1,1 mln ton z

ba-wołów i 0,7 mln ton koniny. Widzimy więc, że trzy rodzaje mięsa są podstawą menu, a inne gatunki zwierząt jedynie uzupełniają do-stawy.

W CZASOPISIMIE „Scientific American” czytamy: „Człowiek lubi mięsiec, że jest panem roślin i zwierząt, które kilka tysięcy lat temu zaczął wprowadzać do swego gospodarstwa, ale jest faktem, że w istocie rzeczy sam został przez nie również udomowiony. Wiele istot żywych nie może przetrwać bez człowieka, ale z pewnością są one także niezbędne dla przetrwania człowieka. Dokładniej mówiąc, człowiek i jego udomowieni partnerzy od tysięcy lat wiązani są adaptacyjną koevolucją. Ewolucja człowieka jest w znaczącym stopniu ewolucją społeczną i kulturową, podczas gdy ewolucja udomowionych roślin i zwierząt polegała na dużych zmianach genetycznych i na rozwoju nowych, niezwykłych struktur morfologicznych”.

Czyli, nie przeceniajmy siebie, lekceważąc naszych najbliższych partnerów w przyrodzie.

MARIAN SUCHOŻEBRSKI

JAK NA TALERZU

NA TO odpowiada

rolnicy — ekonomiści: „Ograniczenie ilości gatunków przynosi wielkie korzyści. Dotyczy to prac hodowlanych, organizacji produkcji, specjalizacji i wysokości zbiorów. Wyeleminowanie, lub wybitne ograniczenie niektórych upraw uważamy za celowe i korzystne dla gospodarki rolnej”. Cóż, stało się. Mamy to, co mamy, chociaż często marzą się nam nowe gatunki roślin — udomowione, udoskonalone, dające człowiekowi produkt wartościowy i poszukiwany.

duktów żywnościowych,

co 23 pozostałe, zaliczane także do ważnych.

WYJĄTKOWA pozycja w jadłospisach zajmuje mięso, głównie z uwagi na wysoką wartość białka. Które gatunki zwierząt dają go najwięcej? Oczywiście, trzoda chlewna i bydło (po przeszło 42 mln ton). Udział drobiu zwiększył się w ostatnich latach, co zaudzieliśmy głównie brojlerom (dają one połowę tego, co trzoda, lub bydło). Ponadto konsumentom wieś dostarcza: 5,4 mln ton baranin, 1,4 mln ton

BIAŁOSTOCKI KOMBINAT BUDOWLANY — ZAKŁAD BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO w BIAŁYMSTOKU, ul. Dzierżyńskiego 14/16 ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY na warunkach II przetargu na sprzedaż samochodu osobowego marki „Fiat 125 p”, poj. 1500, nr podwozia 180686, nr silnika 93524, rok produkcji 1973. Cena wywoławcza wynosi 42.500 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 20 czerwca 1977 roku o godz. 10 w biurcu BKB, sala nr 208, II piętro. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy zakładu — adres j.w. lub na nasze konto Nr 5018-2408 NBP I O/M Białystok. Samochód powyższy można oglądać codziennie przy ul. Ciołkowskiego nr 88 w godzinach od 10 do 13. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 2204-1

OGŁOSZENIA DROBNE

PRZYJMĘ uczciwą opiekunkę do 3-letniej dziewczynki (możliwość nauki). Zofia Sawicka, Warszawa, Wiktorska 29 m 21, telefon 44-11 (po godz. 17). K 2106-1

PRZYJMĘ natchemnat panienkę do sprzedaży lodów i ciastek. Godańsk Ołwa, Świętopełka 2, tel. 52-16-21. Gołębiowska. K 2472-1

ZATRUDNIĘ dwóch stolarzy. Białystok, ul. Wschodnia 46. Kondrator. K 2509-1

MAM „Fiat 125 p”, wolny czas, przyjmę akwizycję, oczekiuję pro-pozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 2473.

ZATRUDNIĘ uczniów w zawodach: ślusarsko mechaniczną pojazdową. Zakwaterowanie zapewnione. Sprzedam zmodernizowaną „Skodę 1100” z ogrzewaniem. Józef Abramowicz, 16-100 Suchowola, ul. Augustowska 3. K 2501-1

ŁOMŻA. Mieszkanie M-4, kwaterynkowe, nowe budownictwo, zamieniam na mieszkanie w Białymstoku, Łomża, ul. Turlejskiego 5/34. K 2481-1

PRZYJMĘ na mieszkanie 2 panie. Białystok, ul. Reginia 14/1. K 2465-1

GLIWICE — mieszkanie kwaterynkowe, 3 pokoje, komfort zamieszkania na dwa pokoje, kontory w Białymstoku, tel. 237-12 (po godz. 19). K 2466-1

MALŻENSTWO poszukuje mieszkania na okres 2 lat. Białystok, tel. 373-37 (od godz. 18). K 2478-1

ODSTĄPIĘ pokój osobom samotnym. Białystok, ul. Kopernika 7 m 50. K 2481-1

MIESZKANIE kwaterynkowe, 37 m kw. w śródmieściu — zamieniam na większe. Białystok, tel. 316-50. K 2484-1

MALŻENSTWO z dwójkiem dzieci, członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju z kuchnią (możliwość opieki nad starszą osobą). Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 2485. K 2485-1

PRZYJMĘ panie na mieszkanie. Białystok, Jelenia 9. K 2490-1

MIESZKANIE M-2, III piętro w Toruniu — zamieniam na podobne w Białymstoku. Walentyna Wasiluk, Białystok, ul. B. Fruma 10. K 2483-1

STUDENTKA poszukuje pokoju. Białystok, tel. 318-32 (po godz. 16). K 2481-1

PRZYJMĘ samotne panie na mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 2502. K 2502-1

PRZYJMĘ na mieszkanie dwie pracujące panie. Białystok, ul. Planetarna 77. K 2504-1

MIESZKANIE M-6, w centrum Białostoku, II piętro, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 2510. K 2510-1

MŁODE małżeństwo, członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje samodzielnego mieszkania w nowym budownictwie w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 2511. K 2511-1

MIESZKANIE kwaterynkowe, 33 m kw. — pokój z kuchnią, z wygodnymi (Białystok, ul. Lipowa 22) zamieniam na większe dwupokojowe w nowym budownictwie (spółdzielnia lub kwaterynkowe). Oferty Biuro Ogłoszeń nr 2523. K 2523-1

ODSTĄPIĘ pokój samotnym. Białystok, ul. Uroczka 13. K 2518-1

MIESZKANIE M-2 — sprzedam. Białystok, tel. 235-33. K 2521-1

SPRZEDAM „Moskwicę 412”, silnik 408, Suwałki, ul. I Majja 49/38, Danilewicz. K 2499-1

„TRABANTA 601” — Sg 1459-1 sprzedam. Licznica dla Zwiartuz w Mikołajkach, tel. 36. K 2499-1

SPRZEDAM „Warszawę 223”. Suwałki, ul. Utrata Długa 37. K 1458-1

„FIATA 125 p” — 1300cm³ (1972 rok) po wypadku sprzedam. Suwałki, tel. 29-42. K 1453-1

„FIATA 125 p 1500” (kolor wino-wny) stan dobry — sprzedam. Jan Samowicz, zam. Straduny, ul. Nadzeczna 15/17 (w godz. 12-17). K 2482-1

Skorzystaj z okazji i na JARMARKU „WSZYSTKO DLA TURYSTÓW” DOKONAJ ZAKUPU LODÓWKI

■ pełny asortyment ■ obsługa rzeczoznawców ■ zapewniony nieodpłatny dowóz do domu zakupionego towaru

ZAPRASZAMY na tereny wystawowe przy ul. Kawaleryjskiej w dniach 4-12 czerwca br. w godz. 11-19

ORGANIZATOR: WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU WEWNĘTRZNEGO W BIAŁYMSTOKU. K 2230-1

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w porozumieniu z KOMENDĄ WOJEWÓDZKĄ OHP FSZMP w BIAŁYMSTOKU

przyjmuje od 1 sierpnia 1977 r. kandydatów w wieku 18—24 lat do 2-letniego stacjonarnego Ochotniczego Hufca Pracy w Bielsku Podlaskim. Praca w Hufcu połączona jest ze szkoleniem w Oddziale Samoobrony z zaliczeniem odbycia zasadniczej służby wojskowej. Uczestnikom OHP zapewnia się zdobycie zawodu w Zasadniczej Szkole Zawodowej w następujących specjalnościach:

- murarz-tylnikarz
- betoniarz
- zbrojarz
- operator średniego sprzętu budowlanego.

Kandydatom nie posiadającym ukończonej szkoły podstawowej zapewniamy możliwość jej ukończenia. Warunki zatrudnienia:

- wynagrodzenie akordowe,
- bezpłatny hotel,
- pełne wyżywienie (za częściową odpłatnością),
- umundurowanie organizacyjne, oraz inne świadczenia socjalne przysługujące stałym pracownikom.
- możliwość stałego zatrudnienia po ukończeniu OHP.

Ze sobą należy zabrać:

- dowód osobisty lub inny dokument stwierdzający tożsamość,
- posiadany dokument wojskowy,
- świadectwo szkolne,
- cztery fotografie.

Skierowanie do naszego Hufca otrzymasz w Zarządzie SZMP. Zgłoszenia przyjmuje i udziela szczegółowych informacji:

- Komenda 2—5 OHP FSZMP w Siemiatyczach, ul. Kościuski 62 (nr kodu 17-300), a od 1 sierpnia 1977 r. w Bielsku Podlaskim, przy ul. Widowskiej 6, tel. 27-36 oraz Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Bielsku Podlaskim, ul. Kazimierzowska 11 (nr kodu 17-100), telefon 656. K 2053-0

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI ELEKTRYCZNYCH w BIAŁYMSTOKU ul. I Armii Wojska Polskiego 9

w porozumieniu z **DYREKCJĄ ZESPOŁU SZKÓŁ ZAWODOWYCH w SUWAŁKACH ul. Armii Czerwonej 24**

ogłasza zapisy młodzieży męskiej bez egzaminów do 3-letniej nauki w zawodzie: **ELEKTROMONTER**

Uczniowie otrzymują w okresie nauki wynagrodzenie oraz inne świadczenia zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Warunki przyjęcia:

- ukończona szkoła podstawowa,
- odpowiedni stan zdrowia,
- wiek od 15 do 16 lat,
- podpisanie umowy z BPIE o naukę zawodu.

Wymagane dokumenty:

- 1) świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,
- 2) świadectwo zdrowia,
- 3) dwie fotografie,
- 4) podanie i życiorys.

W/w dokumenty należy składać do Dyrekcji ZSZ w Suwałkach najpóźniej do **DNIA 30 LIPCA 1977 ROKU.**

Klasa zostanie utworzona pod warunkiem dokonania naboru minimum 20 kandydatów. Nauka odbywa się 6 dni w tygodniu, tj. trzy dni zajęć teoretycznych w szkole i 3 dni praktyka na budowach. Po ukończeniu nauki zapewnia się pracę w BPIE. Zamiejscowym zakwaterowaniu nie zapewniamy. K 2203-0

PLANTATORZY BURAKÓW CUKROWYCH!

Nie sprzyjające warunki atmosferyczne spowodowały opóźnione, długie i nierówne wschody buraków. Prosimy o niepodjęcie decyzji o dorobieniu plantacji bez udziału służby surowcowej Cukrowni.

Zwracamy uwagę, że plantacje w znacznym stopniu porośnięte są przez szkodliwych siewek. Choroba ta rozwija się w warunkach braku dostępu powietrza.

W wypadku wystąpienia należy:

- wzmocnić glebę przez stosowanie pielników z nożami hakowymi lub bron posiewnych przy siewie gestym.
- Zaskorupienie przy siewie punktowym należy niszczyć przez użycie walów koleśkowych lub kruszaczy.

F.P. Cukrownia Podlaska. K 2223-0

OGŁASZA ZAPISY UCZNIÓW BEZ WSTĘPNYCH EGZAMINÓW

do klas pierwszych na rok szkolny 1977/78 w zawodzie — **ślusarz ogólny z doskonaleniem umiejętności obróbki plastycznej** — w wieku do 16 lat. Nauka trwać będzie 2 lata. Kandydaci winni złożyć następujące dokumenty:

- podanie,
- kwestionariusz osobowy,
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej oraz
- dwie fotografie,
- dowód osobisty rodziców, w którym jest wpisany uczeń — do wglądu.

Szkolenie obejmuje zakres nauczania — 3 dni w tygodniu nauka zawodu w spółdzielni oraz 3 dni teorii w Zespole Szkół Zawodowych w Białymstoku. W czasie nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Termin składania podań upływa Z DNIEM 30 CZERWCA 1977 R.

Spółdzielnia internatu nie posiada. Po ukończeniu nauki gwarantuje się pracę w spółdzielni. Szczegółowych informacji udziela: **DZIAŁ SAMORZĄDU I SŁUŻBY PRACOWNICZEJ** Tel. 292-31, Białystok, ul. Elewatorska 17. K 2197-0

DYREKCJA PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWNICTWA ROLNICZEGO i KOMENDA OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY w GIŻYCKU ogłasza zapisy do Hufca Pracy dla młodocianych (w wieku od 16 do 18 lat)

Kandydaci powinni dostarczyć następujące dokumenty:

- metrykę urodzenia lub tymczasowy dowód osobisty,
- skierowanie FSZMP,
- zgodę rodziców,
- wynik badania lekarskiego stwierdzający przydatność do pracy w budownictwie,
- ostatnie świadectwo szkolne,
- dwie fotografie.

Przedsiębiorstwo zapewnia bardzo dobre warunki zakwaterowania i wyżywienia. Wynagrodzenie i stypendium wg obowiązujących przepisów. Ponadto dla tych, którzy nie posiadają ukończonej szkoły podstawowej zapewniamy naukę w wieczorowym studium zawodowym. Hufiec rozpocznie swoją działalność od 1 sierpnia 1977 r. Jeśli chcesz zdobyć atrakcyjny zawód budowlany **NIE ZWLEKAJ Z DECYZJĄ.** ZGŁOŚ się pod adresem: **PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO 11-500 GIŻYCKO ul. Przemysłowa nr 1.** K 2067-0

U W A G A ABSOLWENCI KLAS VIII ZASADNICZA SZKOŁA GÓRNICZA Kopalni Węgla Kamiennego „SZCZYGLOWICE” 41-807 w Zabrze — Mikulczycach, ul. Zwrotnicza 13

OGŁASZA WPISY młodzieży męskiej na semestr pierwszy roku szkolnego 1977/78 na kierunku kształcenia:

- I. Górnictwo techniczne eksploatacji złóż
- II. Mechanik maszyn i urządzeń górnictwa podziemnego
- III. Mechanik maszyn i urządzeń przerobczych.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

1. Ukończona szkoła podstawowa
2. Nie przekroczony 18 rok życia
3. Dobry stan zdrowia

PRZY WPISIE NALEŻY:

1. Złożyć podanie podpisane przez kandydata oraz jego rodziców lub prawnego opiekuna
2. Załączyć: a) dokument urodzenia b) ostatnie świadectwo szkolne
3. Za pośrednictwem dyrekcji szkoły zawrzeć umowę z zakładem pracy.

KOPALNIA PROWADZĄCA SZKOŁĘ Z A P E W N I A:

1. Pomoc materialną w gotówce oraz inne świadczenia socjalne przysługujące uczniom ZSG zgodnie z aktualnie obowiązującymi przepisami
2. Nagrody za dobre wyniki w nauce
3. Po ukończeniu szkoły pracę za wynagrodzeniem według Zbiorczego Układu Pracy obowiązującego w górnictwie
4. Pozamiejscowym pełne utrzymanie i zakwaterowanie w internacie szkolnym.

CHĘTNI MOGĄ KSZTAŁCIĆ SIĘ w 3-letnim Technikum Górniczym. ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE i bliższych informacji udziela sekretariat szkoły. ▲ CHCESZ ZDOBYĆ DOBRZE PŁATNY i ATRAKCYJNY ZAWÓD ▲ ZGŁOŚ SIĘ DO ZSG. K 2194-1

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO w porozumieniu z ZESPOŁEM SZKÓŁ BUDOWLANYCH w Białymstoku przyjmuje zapisy kandydatów na rok szkolny 1977/78 do klasy pierwszych ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ w następujących zawodach:

- monter zewnętrznych sieci komunalnych
- betoniarz sbrojarz.

Warunki przyjęcia:

- dobry stan zdrowia,
- wiek 15—16 lat.

Kandydaci składają oświadczenie lub listownie:

- podanie o przyjęcie do szkoły,
- metrykę urodzenia (do wglądu),
- dwie fotografie podpisane na odwrocie,
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej lub wykaz ocen na pierwsze półrocze kl. VIII w Zespole Szkół Budowlanych w Białymstoku, ul. Słonimska 47/1 do dnia 15 czerwca 1977 r.

Po przyjęciu do ZSB uczniom zamiejscowym zapewnia się zakwaterowanie w internacie. Uczniowie otrzymują wynagrodzenie oraz świadczenia socjalne zgodnie z obowiązującymi przepisami. Po ukończeniu szkoły PRIBP gwarantuje zatrudnienie na swoich budowach oraz umożliwia kontynuowanie dalszej nauki w szkołach średnich technicznych. K 2198-1

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO w BIAŁYMSTOKU informuje, że **W DNIE 10 CZERWCA 1977 ROKU O GODZ. 16** rozpoczynają się kursy:

- 10-miesięczny kierowca-mechanik samochodowy
- 10-miesięczny mechanik samochodowy
- podwyższający kwalifikacje do kat. C.

Zapisy przyjmują i informacji udziela Ośrodek Szkolenia Motorowego w Białymstoku, ul. Kraszewskiego 11, tel. nr 341-71. K 2208-1

Wyrazy głębokiego współczucia **Z ONIE, CÓRCIE I RODZINIE** z powodu zgonu **kol. JAKUBA KISIELEWSKIEGO** długoletniego i cenionego pracownika Eksploatacyjnego Zakładu Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Elku. Składają: Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i współpracownicy. K 2218-1

Wyrazy głębokiego współczucia **kol. kol. BRONISŁAWIE I EDWARDOWI FAŁTYNOWICZOM** z powodu zgonu **MATKI I TEŚCIOWEJ** składają: Główny Dyrektor Szkół, Rada Zakładowa ZNP i nauczyciele Zbiorczej Szkoły Gminnej w Suwałkach. K 2221-1

Wyrazy głębokiego współczucia **kol. kol. BRONISŁAWIE I EDWARDOWI FAŁTYNOWICZOM** z powodu zgonu **MATKI I TEŚCIOWEJ** składają: Dyrekcja, Rada Zakładowej i Pracowniczej Eksploatacyjnej w Białymstoku oraz wszystkim, którzy okazali pomoc, współczucie i wzięli udział w pogrzebie naszego męża i ojca. K 2221-1

Wyrazy głębokiego współczucia **EUGENIUSZ SŁOMIŃSKI** serdeczne podziękowania składają żona, synowie i rodzina. K 2529-1

Wyrazy głębokiego współczucia **ALOJZEJO CIBOROWSKIEGO** serdeczne podziękowania składają żona i rodzina. K 2507-1

KUPIĘ wille w Białymstoku nie wykończoną lub wykończoną. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 2618. K 2515-1

SPRZEDAM saxonów tenor B. Zdzisław Klarszewski, Suwałki, Kościuski 61. Sg 1459-1

FABRYCZNE nowe akordeon „Weltmeister” 40-basowy — sprzedam. Białystok, tel. 318-21 tylko w godz. 16-17. K 2474-1

AKORDEON „Weltmeister”, 120 basów — sprzedam. Wiadomość: Białystok, Kopernika 8 (po godz. 15). K 2505-1

TAKSOMETR — sprzedam. Białystok, Choroszczańska 27. K 2487-1

KALKULATOR elektroniczny „Novus”, wersja matematyczna z szalikiem ściętym, na gwarancji — sprzedam. Białystok, tel. 264-28. K 2473-1

SPRZEDAM sukę i szczeniaki — wilk. Białystok, Lanowa 3/1. K 2486-1

SPRZEDAM trzyletniego dęka — arleki (suka) bez rodowodu. Białystok, Broniewskiego 8 c m. 20 (cały dzień). K 2213-0

NOWY składany garaż blaszany — sprzedam. Białystok, Chelmońskiego 2 m. 23. K 2487-1

SPRZEDAM dachówkę cementową, piśniętą oraz łaty. Białystok, Bojana 15. K 2488-1

NAPELNIARKE naboł do autostopów — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 2495. K 2486-1

POGOTOWIE telewizyjne. tel. 364-82. Gałęcki. K 2516-0

CGRZE ceramiczna (puszak działowy) na cały dom sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 2524. K 2524-1

POGOTOWIE telewizyjne — tel. 222-46. Zawistowski. K 2512-0

NAPRAWA telewizorów — tel. 229-16. Bazun. K 2513-0

NAPRAWA telewizorów, tel. 318-28, Drozdowski. K 2512-0

WPHW — pogotowie techniczne napraw zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego — tel. 356 codziennie w godz. 8-18. K 2195-0

WPHW — usługi tapicerskie i montaż mebli — Białystok, Handlowa 1, tel. 219-97 (godz. 8-17). K 2212-0

WPHW — naprawa prelek, lodówek — ul. Sienkiewicza 42, tel. 333-46, wewn. 2 — zgłoszenia napraw domowych. K 2212-0

WPHW — naprawa kuchennek gazowych i piecyków łazienkowych. ul. Bohaterów Getta 3 od godz. 8-18, tel. 344-40 — zgłoszenia napraw domowych. K 2213-0

WPHW — zgłoszenia napraw domowych telewizorów, Al i Maja 28, godz. 8-18. K 2212-0

tel. 330-80 — zgłoszenia napraw tel. 319-20 — kierownik zakładu — ul. Narwowska 3, godz. 8-17, sobota 10-17, tel. 257-70. — ul. Olejnicza (Starosielce) od godz. 9-17, soboty 10-18, tel. 252-15. K 2214-0

WPHW — pogotowie telewizyjne — naprawy ekspresowe, tel. 353-33 codziennie w godz. 14-20, niedziele w godz. 10-18. K 2215-0

Wspaniały sukces polskiego boksu

H. Średnicki, L. Błażyński i B. Gajda - mistrzami Europy

R. Gottfried - wicemistrzem

Pięknym sukcesem polskich pięściarzy zakończył się XXII bokserskie mistrzostwa Europy w Halle. Tak jak przed laty, kiedy polscy bokserzy dominowali w Europie, widownia trzykrotnie wstawała, aby usłyszeć Mazurka Dąbrowskiego. Przypomniły się czasy Lucerny, Berlina Zachodniego, a jeszcze wcześniej Warszawy. Nic dziwnego, że Leszek Błażyński miał pełne okno leż, a w wielu obecnych w Halle Polaków ukradkiem odcierało oczy. Henryk Średnicki, Bogdan Gajda, walczący w finałach bardzo mądrze, dynamicznie i nieustępliwie. Mimo porażki, dobrze wypadł również Roman Gottfried i tylko mistrz olimpijski, którego wyeliminowała z walki o złoty medal fatalna kontuzja, miał smutną minę. Wszyscy fachowcy, trenerzy i dziennikarze podkreślali jed-

nak, że boks Rybickiego, to kontynuacja najlepszych okresów polskiego boksu, kiedy walczący Zygmunta Chyba, Zenon Szeferiak, Leszek Drogosz, Tadeusz Walesek i Zbigniew Pietrzykowski.

3 złote medale, 1 srebrny i 1 brązowy w Halle, to dorobek znakomity.

Oto rozstrzygnięcia, jakie padły w finałowych walkach:

Waga papierowa. Reprezentant Polski Henryk Średnicki zdobył tytuł mistrza Europy, zwyciężając Bułgara Georgi Georgiewa, stosunkiem 4:1.

Waga musza. Reprezentant Polski Leszek Błażyński zdobył tytuł mistrza Europy, wygrywając 3:2 z reprezentantem ZSRR Aleksandrem Tkaczem.

Waga kogucia. Stefan Foerster (NRD) pokonał Teodora Dinu (Rumunia) 4:1.

Waga piórkowa. Richard Nowakowski (NRD) pokonał Romana Gottfrieda (Polska) 5:0.

Waga lekka. Jugosłowianin Ace Rusevski pokonał Christiana Zirnowa (NRD) 5:0.

Waga lekkopółśrednia. Polak Bogdan Gajda pokonał Ulricha Beyera (NRD) 4:1.

Waga półśrednia. Walery Limasow (ZSRR) pokonał Karla Heinza Kruegera (NRD) 5:0.

Waga lekkośrednia. Wiktor Sawczenko (ZSRR) znokautował w 1 r. Markusa Intlekofera (FRN).

Waga średnia. Leonid Szepardnikow (ZSRR) pokonał 5:0 Berndta Wittenberga (NRD).

Waga półciężka. Dawid Kwaczadze (ZSRR) pokonał 5:0 Ottomara Sachse (NRD).

Waga ciężka. Jzwgenij Gorostok (ZSRR) znokautował w 1 r. Juergena Fanghaenela (NRD).

SPORT NA STADIONACH ŚWIATA I KRAJU

PARYŻ (PAP) - W finale międzynarodowych mistrzostw Francji w tenisie Argentczyk Guillermo Vilas pokonał Amerykanina Briana Gottfrieda 6:0, 6:3, 6:0.

W finale gry podwójnej Amerykanin Gottfried i Meksykanin Ramirez pokonali Fibaka (Polska) i Kodesa (CSRS) 7:0, 4:0, 6:3, 6:3.

WARSAWA (PAP) - Puchar Legii Warszawa - Widzew Łódź 0:1 (0:1).

Śląsk Wrocław - Arka Gdynia 0:1 (0:0).

Lech Poznań - Pogoń Szczecin 2:0 (2:0).

Wisła Kraków - Zagłębie Sosnowiec 3:0 (2:0).

Buenos Aires (PAP) - Polacy piłkarze rozegrali w Rosario swój trzeci mecz w argentyńskim turnieju, tym razem z zespołem Newells Old Boys. Wygrali Polacy 1:0 (1:0), a bramkę w 44 min. zdobył Zbigniew Boniek. Widzów 30 tys. Było to pierwsze zwycięstwo naszych piłkarzy podczas tournée.

Dziesięć meczów w porównaniu z meczami w Buenos Aires i Cordobie, zagrali w zmienionym składzie, m. in. bez Kasperczaka. Natomiast w Rosario wystąpił Dżibba, Szarmach, Deyna i Zmuda.

Nowy Jork (PAP) - Podczas mistrzostw uniwersyteckich USA w Champaign na bardzo dobrym poziomie stał konkurs skoku wzdłużnym. Wygrał Amerykanin Kyle Arney, osiągając najlepszy tegoroczny rezultat na świecie i piąty w historii tej dyscypliny - 2,36.

Drugą miejsce zajął roduł Franklin Jacobs - 2,36. Na 400 m zwyciężył Frazier - 45,81; a na 200 m Snoddy - 30,48. Andrew (wzrosty USA) wygrał bieg na 400 m ppi - 49,48.

Bukareszt (PAP) - Podczas międzynarodowych mistrzostw lekkoatletycznych Rumunii w Bukareszcie odbył się konkurs skoku wzdłużnym. Wygrał Rumun Alexandru Popescu - 2,36.

Wystartowała II liga łucznicza. W tym sezonie oddzieleni walczy mężczyźni i kobiety. Reprezentanci Podlasia startowali w Rzeszowie wśród 14 zespołów. Pierwsze miejsce zajęło Spolek Łódź - 5591 pkt. Podlasie uplasowało się na 4 pozycji - 5015 pkt.

Najwartościowsze wyniki dla Podlasia wystrzelali: seniorzy Fr. Jarząbek - 1089 pkt. - 9 miejsce; juniorzy młodszy P. Sawicki - 1144 pkt. - 2 miejsce.

Kobiece zespoły Podlasia startowały w Stalowej Woli. W turnieju udział wzięło 12 zespołów. Zwyciężyło Spolek Łódź - 4929 pkt. Podlasie uplasowało się na 7 pozycji - 4551 pkt. Wśród seniorów H. Korbut wywalczyła 1041 pkt. - 4 miejsce, a w kategorii juniorek J. Masłowska - 1089 pkt. - 1 miejsce. (let)

W punktacji regionów pierwsze miejsce zajął Lublin - 3943 pkt. przed Białymostkiem - 371, Olsztynem - 325,5 i Warszawą - 246 pkt.

W relacji szkół sukces zanotowała Zasadnicza Szkoła Budowlana w Białymostku, która zgromadziła 202 pkt. Na kolejnych miejscach uplasowały się szkoły: ZSB Puławy - 177 pkt., ZSB nr 1 Olsztyn - 149, ZSB Lublin - 134, ZSB Elk - 128 i ZSB nr 1 Olsztyn - 114,3 pkt. Sklasyfikowano 23 szkoły.

Impreza, obejmująca najpopularniejsze dyscypliny sportu, dobrze przyszyły się z krzewieniu kultury fizycznej wśród uczniów

katereście zawodniczek gospodarki, Ileana Sial przebiegła 1.500 m w czasie - 4:04,7 (najlepszy tegoroczny wynik na świecie). Rumunka Aina Gheorghiu zwyciężyła w skoku w dal wynikiem - 6,88.

Warszawa (PAP) - Kolejne spotkania koszykarski o puchar międzynarodowy (Intercontinental Cup) rozegrały w Ameryce Południowej. W Buenos Aires Argentyna wygrała z Izraelem 87:89 (43:46), a w Rio de Janeiro Brazylia pokonała Włochy 80:88 (43:43).

BRUKSELA (PAP) - Zwycięzca wyścigów samochodowych formuły 1 Grand Prix Belgii, rozegranych na torze w Zolder i zaliczanych do punktacji mistrzostw świata, został Szwed Gunnar Nilsson - na „Lotusie”. Drugi był Austriak Niki Lauda na „Ferrari”, a trzeci Ronnie Peterson (Szwecja) na „Tyrrilli”. Mistrz świata Brytyjczyk James Hunt na „Melaranie” był szósty. Po stemdui wyścigach w klasyfikacji mistrzostw świata prowadzi Jody Scheckter na „Wolffie-Fordzie” - 32 pkt. przed Laudą - 31 pkt. i Carlosem Reutemannem obaj na „Ferrari” - 22 pkt.

LONDYN (PAP) - Piłkarze Szkocji zdobyli mistrzostwo W. Brytanii w piłce nożnej. W decydującym meczu Szkocja pokonała w sobotę w Londynie Anglię 2:1 (1:0). Skoków w mistrzostwach W. Brytanii w Anglii w trzech meczach - 5 pkt., w wyprzedził Walie - 4 pkt., Anglię - 3 pkt. i Irlandię Pn. - 1 pkt.

Wystartowała II liga łucznicza. W tym sezonie oddzieleni walczy mężczyźni i kobiety. Reprezentanci Podlasia startowali w Rzeszowie wśród 14 zespołów. Pierwsze miejsce zajęło Spolek Łódź - 5591 pkt. Podlasie uplasowało się na 4 pozycji - 5015 pkt.

Najwartościowsze wyniki dla Podlasia wystrzelali: seniorzy Fr. Jarząbek - 1089 pkt. - 9 miejsce; juniorzy młodszy P. Sawicki - 1144 pkt. - 2 miejsce.

Kobiece zespoły Podlasia startowały w Stalowej Woli. W turnieju udział wzięło 12 zespołów. Zwyciężyło Spolek Łódź - 4929 pkt. Podlasie uplasowało się na 7 pozycji - 4551 pkt. Wśród seniorów H. Korbut wywalczyła 1041 pkt. - 4 miejsce, a w kategorii juniorek J. Masłowska - 1089 pkt. - 1 miejsce. (let)

W punktacji regionów pierwsze miejsce zajął Lublin - 3943 pkt. przed Białymostkiem - 371, Olsztynem - 325,5 i Warszawą - 246 pkt.

W relacji szkół sukces zanotowała Zasadnicza Szkoła Budowlana w Białymostku, która zgromadziła 202 pkt. Na kolejnych miejscach uplasowały się szkoły: ZSB Puławy - 177 pkt., ZSB nr 1 Olsztyn - 149, ZSB Lublin - 134, ZSB Elk - 128 i ZSB nr 1 Olsztyn - 114,3 pkt. Sklasyfikowano 23 szkoły.

Impreza, obejmująca najpopularniejsze dyscypliny sportu, dobrze przyszyły się z krzewieniu kultury fizycznej wśród uczniów

Wystartowała II liga łucznicza. W tym sezonie oddzieleni walczy mężczyźni i kobiety. Reprezentanci Podlasia startowali w Rzeszowie wśród 14 zespołów. Pierwsze miejsce zajęło Spolek Łódź - 5591 pkt. Podlasie uplasowało się na 4 pozycji - 5015 pkt.

Najwartościowsze wyniki dla Podlasia wystrzelali: seniorzy Fr. Jarząbek - 1089 pkt. - 9 miejsce; juniorzy młodszy P. Sawicki - 1144 pkt. - 2 miejsce.

Kobiece zespoły Podlasia startowały w Stalowej Woli. W turnieju udział wzięło 12 zespołów. Zwyciężyło Spolek Łódź - 4929 pkt. Podlasie uplasowało się na 7 pozycji - 4551 pkt. Wśród seniorów H. Korbut wywalczyła 1041 pkt. - 4 miejsce, a w kategorii juniorek J. Masłowska - 1089 pkt. - 1 miejsce. (let)

W punktacji regionów pierwsze miejsce zajął Lublin - 3943 pkt. przed Białymostkiem - 371, Olsztynem - 325,5 i Warszawą - 246 pkt.

W relacji szkół sukces zanotowała Zasadnicza Szkoła Budowlana w Białymostku, która zgromadziła 202 pkt. Na kolejnych miejscach uplasowały się szkoły: ZSB Puławy - 177 pkt., ZSB nr 1 Olsztyn - 149, ZSB Lublin - 134, ZSB Elk - 128 i ZSB nr 1 Olsztyn - 114,3 pkt. Sklasyfikowano 23 szkoły.

Impreza, obejmująca najpopularniejsze dyscypliny sportu, dobrze przyszyły się z krzewieniu kultury fizycznej wśród uczniów

Wystartowała II liga łucznicza. W tym sezonie oddzieleni walczy mężczyźni i kobiety. Reprezentanci Podlasia startowali w Rzeszowie wśród 14 zespołów. Pierwsze miejsce zajęło Spolek Łódź - 5591 pkt. Podlasie uplasowało się na 4 pozycji - 5015 pkt.

Najwartościowsze wyniki dla Podlasia wystrzelali: seniorzy Fr. Jarząbek - 1089 pkt. - 9 miejsce; juniorzy młodszy P. Sawicki - 1144 pkt. - 2 miejsce.

Kobiece zespoły Podlasia startowały w Stalowej Woli. W turnieju udział wzięło 12 zespołów. Zwyciężyło Spolek Łódź - 4929 pkt. Podlasie uplasowało się na 7 pozycji - 4551 pkt. Wśród seniorów H. Korbut wywalczyła 1041 pkt. - 4 miejsce, a w kategorii juniorek J. Masłowska - 1089 pkt. - 1 miejsce. (let)

W punktacji regionów pierwsze miejsce zajął Lublin - 3943 pkt. przed Białymostkiem - 371, Olsztynem - 325,5 i Warszawą - 246 pkt.

W relacji szkół sukces zanotowała Zasadnicza Szkoła Budowlana w Białymostku, która zgromadziła 202 pkt. Na kolejnych miejscach uplasowały się szkoły: ZSB Puławy - 177 pkt., ZSB nr 1 Olsztyn - 149, ZSB Lublin - 134, ZSB Elk - 128 i ZSB nr 1 Olsztyn - 114,3 pkt. Sklasyfikowano 23 szkoły.

Impreza, obejmująca najpopularniejsze dyscypliny sportu, dobrze przyszyły się z krzewieniu kultury fizycznej wśród uczniów

Wystartowała II liga łucznicza. W tym sezonie oddzieleni walczy mężczyźni i kobiety. Reprezentanci Podlasia startowali w Rzeszowie wśród 14 zespołów. Pierwsze miejsce zajęło Spolek Łódź - 5591 pkt. Podlasie uplasowało się na 4 pozycji - 5015 pkt.

Najwartościowsze wyniki dla Podlasia wystrzelali: seniorzy Fr. Jarząbek - 1089 pkt. - 9 miejsce; juniorzy młodszy P. Sawicki - 1144 pkt. - 2 miejsce.

Kobiece zespoły Podlasia startowały w Stalowej Woli. W turnieju udział wzięło 12 zespołów. Zwyciężyło Spolek Łódź - 4929 pkt. Podlasie uplasowało się na 7 pozycji - 4551 pkt. Wśród seniorów H. Korbut wywalczyła 1041 pkt. - 4 miejsce, a w kategorii juniorek J. Masłowska - 1089 pkt. - 1 miejsce. (let)

W punktacji regionów pierwsze miejsce zajął Lublin - 3943 pkt. przed Białymostkiem - 371, Olsztynem - 325,5 i Warszawą - 246 pkt.

W relacji szkół sukces zanotowała Zasadnicza Szkoła Budowlana w Białymostku, która zgromadziła 202 pkt. Na kolejnych miejscach uplasowały się szkoły: ZSB Puławy - 177 pkt., ZSB nr 1 Olsztyn - 149, ZSB Lublin - 134, ZSB Elk - 128 i ZSB nr 1 Olsztyn - 114,3 pkt. Sklasyfikowano 23 szkoły.

Impreza, obejmująca najpopularniejsze dyscypliny sportu, dobrze przyszyły się z krzewieniu kultury fizycznej wśród uczniów

Wystartowała II liga łucznicza. W tym sezonie oddzieleni walczy mężczyźni i kobiety. Reprezentanci Podlasia startowali w Rzeszowie wśród 14 zespołów. Pierwsze miejsce zajęło Spolek Łódź - 5591 pkt. Podlasie uplasowało się na 4 pozycji - 5015 pkt.

Najwartościowsze wyniki dla Podlasia wystrzelali: seniorzy Fr. Jarząbek - 1089 pkt. - 9 miejsce; juniorzy młodszy P. Sawicki - 1144 pkt. - 2 miejsce.

Kobiece zespoły Podlasia startowały w Stalowej Woli. W turnieju udział wzięło 12 zespołów. Zwyciężyło Spolek Łódź - 4929 pkt. Podlasie uplasowało się na 7 pozycji - 4551 pkt. Wśród seniorów H. Korbut wywalczyła 1041 pkt. - 4 miejsce, a w kategorii juniorek J. Masłowska - 1089 pkt. - 1 miejsce. (let)

W punktacji regionów pierwsze miejsce zajął Lublin - 3943 pkt. przed Białymostkiem - 371, Olsztynem - 325,5 i Warszawą - 246 pkt.

W relacji szkół sukces zanotowała Zasadnicza Szkoła Budowlana w Białymostku, która zgromadziła 202 pkt. Na kolejnych miejscach uplasowały się szkoły: ZSB Puławy - 177 pkt., ZSB nr 1 Olsztyn - 149, ZSB Lublin - 134, ZSB Elk - 128 i ZSB nr 1 Olsztyn - 114,3 pkt. Sklasyfikowano 23 szkoły.

Impreza, obejmująca najpopularniejsze dyscypliny sportu, dobrze przyszyły się z krzewieniu kultury fizycznej wśród uczniów

Wystartowała II liga łucznicza. W tym sezonie oddzieleni walczy mężczyźni i kobiety. Reprezentanci Podlasia startowali w Rzeszowie wśród 14 zespołów. Pierwsze miejsce zajęło Spolek Łódź - 5591 pkt. Podlasie uplasowało się na 4 pozycji - 5015 pkt.

Najwartościowsze wyniki dla Podlasia wystrzelali: seniorzy Fr. Jarząbek - 1089 pkt. - 9 miejsce; juniorzy młodszy P. Sawicki - 1144 pkt. - 2 miejsce.

Kobiece zespoły Podlasia startowały w Stalowej Woli. W turnieju udział wzięło 12 zespołów. Zwyciężyło Spolek Łódź - 4929 pkt. Podlasie uplasowało się na 7 pozycji - 4551 pkt. Wśród seniorów H. Korbut wywalczyła 1041 pkt. - 4 miejsce, a w kategorii juniorek J. Masłowska - 1089 pkt. - 1 miejsce. (let)

Na białostockim stadionie W. Kozakiewicz był bliski rekordu Europy

Nieżył pion drugoligowej premiery

W niedzielę zakończył się w Białymostku pierwszy lekkoatletyczny turniej o mistrzostwo II ligi. Startowało 20 zespołów i około 600 zawodniczek i zawodników. Punktacja klubowa: 1. Gwardia Olsztyn - 139 pkt., 2. Baltyk Gdynia - 137, 3. Lechia Gdańsk - 93, 4. SZS AZS Nowi Kielce - 77, 5. SZS AZS Białystok - 72, 6. Warszawianka - 70, 7. Spójnia Gdańsk - 67, 8. Podlasie Białystok - 65 pkt. A więc dobre lokaty naszych drużyn.

Najgłośniejszym przeciwnikiem lekkoatletów był... deszcz. W sobotę padał przez cały dzień. Trudno było zatem spodziewać lepszych wyników. A jednak, mimo nie sprzyjających warunków, odnotowaliśmy kilka wartościowych rezultatów.

Najwięcej emocji miał dostarczyć skok o tyczce, w którym Władysław Kozakiewicz zapowiedział próbę pobicia rekordu Europy. Na stadionie w Zwierzynie, gdzie rozgrywane był skok o tyczce, mimo deszczu zgromadziło się około 500 kibiców. Niektórzy z nich oczekali 4,5 godziny na skok Kozakiewicza, bo tak długo trwał konkurs. W pierwszym skoku Kozakiewicz stracił poprzeczkę na wysokości 5 m. W następnej próbie skoczył z dużym zapasem, i tu zdumienie i napięcie. Poprzeczka wdręła na wysokość 5,6. Ciężkość kibiców została nagrodzona. Może będą świadkami rekordu Europy. Dwie pierwsze próby nieudane. W trzeciej Kozakiewicz skoczył na wysokość 5,6. W czwartej skok poprzeczkę przebił na wysokości 5,6. W piątej skok poprzeczkę przebił na wysokości 5,6. W szóstej skok poprzeczkę przebił na wysokości 5,6. W siódmej skok poprzeczkę przebił na wysokości 5,6. W ósmej skok poprzeczkę przebił na wysokości 5,6. W dziewiątej skok poprzeczkę przebił na wysokości 5,6. W dziesiątej skok poprzeczkę przebił na wysokości 5,6.

Wyniki zwycięzców i najlepsze miejsca białostockan.

KOBIETY: dysk - 1. Nadolna (Spójnia Gdańsk) - 50,10; 3000 m - 1. Sokół (SZS AZS B-stok) - 10:31,1; 3. Salińska (Podl.) - 10:55,1; 100 m - 1. Bolik (Lechia) - 12,40; 1. Chmielewski (Gwardia Ol.) - 12:7,8; 3. Stroniewska (SZS AZS B-stok) - 11:85; 100 m ppi - 1. Nowakowska (Warszawianka) - 13:85; 400 m - 1. Plecyk (Gwardia Ol.) - 36,46; 3. Salińska (Podl.) - 36:78; skok w dal - 1. Wojnar

Wyniki zwycięzców i najlepsze miejsca białostockan.

KOBIETY: dysk - 1. Nadolna (Spójnia Gdańsk) - 50,10; 3000 m - 1. Sokół (SZS AZS B-stok) - 10:31,1; 3. Salińska (Podl.) - 10:55,1; 100 m - 1. Bolik (Lechia) - 12,40; 1. Chmielewski (Gwardia Ol.) - 12:7,8; 3. Stroniewska (SZS AZS B-stok) - 11:85; 100 m ppi - 1. Nowakowska (Warszawianka) - 13:85; 400 m - 1. Plecyk (Gwardia Ol.) - 36,46; 3. Salińska (Podl.) - 36:78; skok w dal - 1. Wojnar

Wyniki zwycięzców i najlepsze miejsca białostockan.

KOBIETY: dysk - 1. Nadolna (Spójnia Gdańsk) - 50,10; 3000 m - 1. Sokół (SZS AZS B-stok) - 10:31,1; 3. Salińska (Podl.) - 10:55,1; 100 m - 1. Bolik (Lechia) - 12,40; 1. Chmielewski (Gwardia Ol.) - 12:7,8; 3. Stroniewska (SZS AZS B-stok) - 11:85; 100 m ppi - 1. Nowakowska (Warszawianka) - 13:85; 400 m - 1. Plecyk (Gwardia Ol.) - 36,46; 3. Salińska (Podl.) - 36:78; skok w dal - 1. Wojnar

Wyniki zwycięzców i najlepsze miejsca białostockan.

KOBIETY: dysk - 1. Nadolna (Spójnia Gdańsk) - 50,10; 3000 m - 1. Sokół (SZS AZS B-stok) - 10:31,1; 3. Salińska (Podl.) - 10:55,1; 100 m - 1. Bolik (Lechia) - 12,40; 1. Chmielewski (Gwardia Ol.) - 12:7,8; 3. Stroniewska (SZS AZS B-stok) - 11:85; 100 m ppi - 1. Nowakowska (Warszawianka) - 13:85; 400 m - 1. Plecyk (Gwardia Ol.) - 36,46; 3. Salińska (Podl.) - 36:78; skok w dal - 1. Wojnar

Wyniki zwycięzców i najlepsze miejsca białostockan.

KOBIETY: dysk - 1. Nadolna (Spójnia Gdańsk) - 50,10; 3000 m - 1. Sokół (SZS AZS B-stok) - 10:31,1; 3. Salińska (Podl.) - 10:55,1; 100 m - 1. Bolik (Lechia) - 12,40; 1. Chmielewski (Gwardia Ol.) - 12:7,8; 3. Stroniewska (SZS AZS B-stok) - 11:85; 100 m ppi - 1. Nowakowska (Warszawianka) - 13:85; 400 m - 1. Plecyk (Gwardia Ol.) - 36,46; 3. Salińska (Podl.) - 36:78; skok w dal - 1. Wojnar

Wyniki zwycięzców i najlepsze miejsca białostockan.

KOBIETY: dysk - 1. Nadolna (Spójnia Gdańsk) - 50,10; 3000 m - 1. Sokół (SZS AZS B-stok) - 10:31,1; 3. Salińska (Podl.) - 10:55,1; 100 m - 1. Bolik (Lechia) - 12,40; 1. Chmielewski (Gwardia Ol.) - 12:7,8; 3. Stroniewska (SZS AZS B-stok) - 11:85; 100 m ppi - 1. Nowakowska (Warszawianka) - 13:85; 400 m - 1. Plecyk (Gwardia Ol.) - 36,46; 3. Salińska (Podl.) - 36:78; skok w dal - 1. Wojnar

Wyniki zwycięzców i najlepsze miejsca białostockan.

KOBIETY: dysk - 1. Nadolna (Spójnia Gdańsk) - 50,10; 3000 m - 1. Sokół (SZS AZS B-stok) - 10:31,1; 3. Salińska (Podl.) - 10:55,1; 100 m - 1. Bolik (Lechia) - 12,40; 1. Chmielewski (Gwardia Ol.) - 12:7,8; 3. Stroniewska (SZS AZS B-stok) - 11:85; 100 m ppi - 1. Nowakowska (Warszawianka) - 13:85; 400 m - 1. Plecyk (Gwardia Ol.) - 36,46; 3. Salińska (Podl.) - 36:78; skok w dal - 1. Wojnar

Wyniki zwycięzców i najlepsze miejsca białostockan.

KOBIETY: dysk - 1. Nadolna (Spójnia Gdańsk) - 50,10; 3000 m - 1. Sokół (SZS AZS B-stok) - 10:31,1; 3. Salińska (Podl.) - 10:55,1; 100 m - 1. Bolik (Lechia) - 12,40; 1. Chmielewski (Gwardia Ol.) - 12:7,8; 3. Stroniewska (SZS AZS B-stok) - 11:85; 100 m ppi - 1. Nowakowska (Warszawianka) - 13:85; 400 m - 1. Plecyk (Gwardia Ol.) - 36,46; 3. Salińska (Podl.) - 36:78; skok w dal - 1. Wojnar

Wyniki zwycięzców i najlepsze miejsca białostockan.

KOBIETY: dysk - 1. Nadolna (Spójnia Gdańsk) - 50,10; 3000 m - 1. Sokół (SZS AZS B-stok) - 10:31,1; 3. Salińska (Podl.) - 10:55,1; 100 m - 1. Bolik (Lechia) - 12,40; 1. Chmielewski (Gwardia Ol.) - 12:7,8; 3. Stroniewska (SZS AZS B-stok) - 11:85; 100 m ppi - 1. Nowakowska (Warszawianka) - 13:85; 400 m - 1. Plecyk (Gwardia Ol.) - 36,46; 3. Salińska (Podl.) - 36:78; skok w dal - 1. Wojnar

Wyniki zwycięzców i najlepsze miejsca białostockan.

KOBIETY: dysk - 1. Nadolna (Spójnia Gdańsk) - 50,10; 3000 m - 1. Sokół (SZS AZS B-stok) - 10:31,1; 3. Salińska (Podl.) - 10:55,1; 100 m - 1. Bolik (Lechia) - 12,40; 1. Chmielewski (Gwardia Ol.) - 12:7,8; 3. Stroniewska (SZS AZS B-stok) - 11:85; 100 m ppi - 1. Nowakowska (Warszawianka) - 13:85; 400 m - 1. Plecyk (Gwardia Ol.) - 36,46; 3. Salińska (Podl.) - 36:78; skok w dal - 1. Wojnar

Wyniki zwycięzców i najlepsze miejsca białostockan.

KOBIETY: dysk - 1. Nadolna (Spójnia Gdańsk) - 50,10; 3000 m - 1. Sokół (SZS AZS B-stok) - 10:31,1; 3. Salińska (Podl.) - 10:55,1; 100 m - 1. Bolik (Lechia) - 12,40; 1. Chmielewski (Gwardia Ol.) - 12:7,8; 3. Stroniewska (SZS AZS B-stok) - 11:85; 100 m ppi - 1. Nowakowska (Warszawianka) - 13:85; 400 m - 1. Plecyk (Gwardia Ol.) - 36,46; 3. Salińska (Podl.) - 36:78; skok w dal - 1. Wojnar

Wyniki zwycięzców i najlepsze miejsca białostockan.

KOBIETY: dysk - 1. Nadolna (Spójnia Gdańsk) - 50,10; 3000 m - 1. Sokół (SZS AZS B-stok) - 10:31,1; 3. Salińska (Podl.) - 10:55,1; 100 m - 1. Bolik (Lechia) - 12,40; 1. Chmielewski (Gwardia Ol.) - 12:7,8; 3. Stroniewska (SZS AZS B-stok) - 11:85; 100 m ppi - 1. Nowakowska (Warszawianka) - 13:85; 400 m - 1. Plecyk (Gwardia Ol.) - 36,46; 3. Salińska (Podl.) - 36:78; skok w dal - 1. Wojnar

Wyniki zwycięzców i najlepsze miejsca białostockan.

KOBIETY: dysk - 1. Nadolna (Spójnia Gdańsk) - 50,10; 3000 m - 1. Sokół (SZS AZS B-stok) - 10:31,1; 3. Salińska (Podl.) - 10:55,1; 100 m - 1. Bolik (Lechia) - 12,40; 1. Chmielewski (Gwardia Ol.) - 12:7,8; 3. Stroniewska (SZS AZS B-stok) - 11:85; 100 m ppi - 1. Nowakowska (Warszawianka) - 13:85; 400 m - 1. Plecyk (Gwardia Ol.) - 36,46; 3. Salińska (Podl.) - 36:78; skok w dal - 1. Wojnar

Wyniki

Po II przeglądzie gmin w Suwalskiem

Gospodarskim okiem

W WOJ. SUWALSKIM podsumowano wyniki II powszechnego przeglądu gmin. Przeanalizowano wykonane zadania, ustalonych po ubiegłorocznym przeglądzie, wysunięto szereg nowych postulatów, których realizacja przyczyni się do dalszego postępu w rolnictwie.

O to niektóre wskaźniki świadczące o przeobrażeniach zachodzących na suwalskiej wsi. Od maja ubr. w gospodarce indywidualnej przybyło 181 warsztatów rolnych, specjalizujących się w produkcji roślinnej oraz 462 — w chowie bydła rzeźnego. Korzystne relacje cen wpłynęły na znaczny rozwój hodowli bydła mlecznego. Liczba stajek dostawców mleka zwiększyła się o blisko 4.780. Około 2.340 ha ugorów i odłogów ujawnionych w pierwszym przeglądzie w całości zagospodarowano.

Problemem ciągle aktualnym jest prawidłowe wykorzystanie użytków rolnych. Ubiegłoroczny przegląd ujawnił około 7.100 ha ziemi nieprawidłowo użytkowanej. W bieżącym roku takich gruntów zarejestrowano tylko ok. 560 ha. Największą jednak kłopot sprawiają

Rolnicy dokształcają się

W gminie PISZ — w wyniku przeprowadzonych szkoleń — dyplom i walifikowanych rolników uzyskało ponad 600 osób. Na dwóch kursach 156 młodych rolników otrzymało uprawnienia traktorzystów, a osoby chemizacji rolnictwa objęły większość sołectw w tej gminie. (tub)

Powstaje nowe osiedle w ELKU

W poszukiwaniu terenów budowlanych Spółdzielnia Mieszkaniowa „Swit” w Elku sięgnęła do obszarów dotychczas nie wykorzystanych. Na południu miasta, w kierunku jeziora, rośnie osiedle im. Jana Kochanowskiego. Zabudowana tu zostanie prawa strona ul. Kilińskiego; staną tu duże spółdzielcze budynki.

Tydzień kultury fizycznej

W Łomży trwa obecnie tydzień kultury fizycznej. W okresie tym odbędą się wiele imprez sportowych. Polecamy je nie tylko kibicom ale również sympatykom sportu apelując o udział w masowych rozgrywkach.

Bezpańskie psy

Zwierzęta domowe — psy i koty są przyjazne człowiekowi i oddają mu dużą przysługę. Często jednak, puszczane luzem, waleśnią się po polach i zagajnikach, niszcząc miaso zwierzęce oraz płatwo należące niejednokrotnie do rzadkich gatunków pod całkowitą ochroną.

Chroń lasy przed pożarem!

W Łomży odbyła się uroczystość przekazania łomżyńskiej Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej sztandaru przedchodnego za zajęcie pierwszego miejsca we współzawodnictwie krajowym. (nom)

wsi powszechnie występuje w gminach: Lipsk, Augustów, Krasnopol i Szpyłki.

Wyraźny niedostatek masywności w SKR ogranicza zakres świadczonych usług dla rolników. Spółdzielnie kółek rolniczych potrzebują w zakresie orki wykonują zaledwie w 76 proc., siewu zbóż — w 57 proc., wysiewu nawozów — w 52 proc. Na wsi obserwuje się niepełne pokrywanie potrzeb na usługi rzemieślnicze. Szczególnie odczuwa się brak zakładów kowalskich, zdunskich, tartacznych, szklarskich itp.

Drugi przegląd poświęcił wiele uwagi inwestycjom na wsi. W 17 przypadkach stwierdzono opóźnienia w wykonawstwie. Dotyczy to głównie wodociągów i melioracji.

Jedną z najpilniejszych spraw jest obecnie prawidłowe wykorzystanie budynków inwentarskich. Liczba nie wykorzystanych obiektów wzrosła w stosunku do ubiegłego roku i wynosi ponad 1.200 (około 7.100 stanowisk).

Wymieniliśmy tu najistotniejsze problemy suwalskiego rolnictwa, wymagające pilnego rozwiązania. Dokładne rozważanie tych spraw, pozwoli na przyjęcie takich działań, które w szybkim czasie przyniosą dalszą poprawę. (z)

Wiosenne zbiory traw

Tegoroczna wiosna mamy wybitnie kapryśną i nietypową. Na rozległych terenach gminy PISZ wyrosły ładne trawy. Na łakach pojawiają się kosiarki i kosiarze. Chodzi o jak największy zbiór co uszło. Wiosenne zbiory są bowiem głównym okresem gromadzenia niezbędnych pasz dla bydła.

W gminie Pisz państwowe gospodarstwa rolne muszą zapewnić pasze dla 11.400 sztuk bydła, spółdzielnie kółek rolniczych dla 500 sztuk a rolnicy indywidualni dla ponad 6 tys. sztuk.

Kiedy znikną rudery?

Przed laty w pobliżu dworca PKP w OLECKU nastawiono kilkanaście szopki i chlewicki. Ich właścicielami są miejscowi kolejarze. Spęca one otoczenie.

Bezpańskie psy

Wśród niektórych rolników utrzymuje się zwyczaj zabierania ze sobą psów do pracy w polu. Biegające samopas oprócz szkód wyrządzanych zwierzęm dzikiej stajką się z ich chorymi osobnikami i stają się pośrednikami w roznoszeniu groźnych chorób, a zwłaszcza wścieklizny.

Bezpańskie psy

Wśród niektórych rolników utrzymuje się zwyczaj zabierania ze sobą psów do pracy w polu. Biegające samopas oprócz szkód wyrządzanych zwierzęm dzikiej stajką się z ich chorymi osobnikami i stają się pośrednikami w roznoszeniu groźnych chorób, a zwłaszcza wścieklizny.

Chroń lasy przed pożarem!

W Łomży odbyła się uroczystość przekazania łomżyńskiej Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej sztandaru przedchodnego za zajęcie pierwszego miejsca we współzawodnictwie krajowym. (nom)



Wesoło bawią się dzieci w andrzejewskim przedszkolu. Spora w tym zastęga sympatycznej pani Hanny Jastrzębskiej.

Z życia gminy

Jaśniej w Andrzejewie

W wyniku zmian administracyjnych na mapie kraju, dwa lata temu ANDRZEJEW przyłączono do województwa łomżyńskiego. I dlatego chyba nie zostało jeszcze w pełni — w naszym regionie — odkryte. A jest w Andrzejewie co pokazać. Są też braki. Jak wszędzie, ale w innej formie.

— Postanowiliśmy jak najszybciej oddać do użytku ośrodek z trzema mieszkaniami. Będzie zaplecze — będą lekarze — twierdzi.

Decyzja zapada. „Dwa lata myślałem jak budować, w tym roku zabrano się do roboty”. Najpóźniej za rok gmina wzbogaci się o długo oczekiwany ośrodek.

Sekretarz dużo i chętnie mówi o kulturze w gminie, działalności młodzieży. Z inicjatywy Teresy Litwy — nauczycielki szkoły podstawowej oraz Aliny Kowalczyk — miejscowej rolniczki, a zarazem przewodniczącej kółka gospodyń wiejskich, zorganizowano amatorski teatrzyk. Sztuki swoje wystawia „andrzejewski teatr” nie tylko w gminie, ale i kilku ościennych. Członkowie jego w tygodniu pracują, a w niedziele — „grają”. Są to prawdziwi amatorzy: trzech młodych rolników, sklepowa, traktorzysta z SKR-u. Młodzi grają — bo sprawia im to przyjemność...

Kiedy znikną rudery?

Przed laty w pobliżu dworca PKP w OLECKU nastawiono kilkanaście szopki i chlewicki. Ich właścicielami są miejscowi kolejarze. Spęca one otoczenie.

Bezpańskie psy

Wśród niektórych rolników utrzymuje się zwyczaj zabierania ze sobą psów do pracy w polu. Biegające samopas oprócz szkód wyrządzanych zwierzęm dzikiej stajką się z ich chorymi osobnikami i stają się pośrednikami w roznoszeniu groźnych chorób, a zwłaszcza wścieklizny.

Chroń lasy przed pożarem!

W Łomży odbyła się uroczystość przekazania łomżyńskiej Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej sztandaru przedchodnego za zajęcie pierwszego miejsca we współzawodnictwie krajowym. (nom)

Co gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU Teatr Dramatyczny im. A. Węgrki — nieczynny. Państwowy Teatr Lalek — nieczynny. KINA „Fokaj” — „Ostatni pocałunek” (od lat 15), „Lustro”, godz. 15, 17, 20. „Ton” — „Wyspa słoczyńców”, prod. polsk. (od lat 13), „Karlina na zlecenie”, prod. franc. (od lat 18), „Szukając wiatru”, godz. 15, 17, 19, 21. „Stryna” — „Pożegnanie z filmem”, prod. RFN, kol. (od lat 18), „Biało-czerwona na Hucanran”, godz. 10, 13, 15, 17, 19, 21 (ostatni dzień). „Studio” — „Złotca próbna”, prod. polsk. (od lat 15), godz. 15, 17, 19, 21 (ostatni dzień). „Zwiazkowiec” — DKF „GAG”, „Znakomity piatek”, prod. ang. (od lat 17), „Niewygodny „Boczek”, prod. wiosk. kol. (od lat 18), godz. 20. „Spotkanie” — nieczynne. „Wielki” — nieczynne.

W ŁOMŻY

W ŁOMŻY Teatr Dramatyczny im. A. Węgrki — nieczynny. Państwowy Teatr Lalek — nieczynny. KINA „Fokaj” — „Ostatni pocałunek” (od lat 15), „Lustro”, godz. 15, 17, 20. „Ton” — „Wyspa słoczyńców”, prod. polsk. (od lat 13), „Karlina na zlecenie”, prod. franc. (od lat 18), „Szukając wiatru”, godz. 15, 17, 19, 21. „Stryna” — „Pożegnanie z filmem”, prod. RFN, kol. (od lat 18), „Biało-czerwona na Hucanran”, godz. 10, 13, 15, 17, 19, 21 (ostatni dzień). „Studio” — „Złotca próbna”, prod. polsk. (od lat 15), godz. 15, 17, 19, 21 (ostatni dzień). „Zwiazkowiec” — DKF „GAG”, „Znakomity piatek”, prod. ang. (od lat 17), „Niewygodny „Boczek”, prod. wiosk. kol. (od lat 18), godz. 20. „Spotkanie” — nieczynne. „Wielki” — nieczynne.

W ŁOMŻY

W ŁOMŻY Teatr Dramatyczny im. A. Węgrki — nieczynny. Państwowy Teatr Lalek — nieczynny. KINA „Fokaj” — „Ostatni pocałunek” (od lat 15), „Lustro”, godz. 15, 17, 20. „Ton” — „Wyspa słoczyńców”, prod. polsk. (od lat 13), „Karlina na zlecenie”, prod. franc. (od lat 18), „Szukając wiatru”, godz. 15, 17, 19, 21. „Stryna” — „Pożegnanie z filmem”, prod. RFN, kol. (od lat 18), „Biało-czerwona na Hucanran”, godz. 10, 13, 15, 17, 19, 21 (ostatni dzień). „Studio” — „Złotca próbna”, prod. polsk. (od lat 15), godz. 15, 17, 19, 21 (ostatni dzień). „Zwiazkowiec” — DKF „GAG”, „Znakomity piatek”, prod. ang. (od lat 17), „Niewygodny „Boczek”, prod. wiosk. kol. (od lat 18), godz. 20. „Spotkanie” — nieczynne. „Wielki” — nieczynne.

W ŁOMŻY

W ŁOMŻY Teatr Dramatyczny im. A. Węgrki — nieczynny. Państwowy Teatr Lalek — nieczynny. KINA „Fokaj” — „Ostatni pocałunek” (od lat 15), „Lustro”, godz. 15, 17, 20. „Ton” — „Wyspa słoczyńców”, prod. polsk. (od lat 13), „Karlina na zlecenie”, prod. franc. (od lat 18), „Szukając wiatru”, godz. 15, 17, 19, 21. „Stryna” — „Pożegnanie z filmem”, prod. RFN, kol. (od lat 18), „Biało-czerwona na Hucanran”, godz. 10, 13, 15, 17, 19, 21 (ostatni dzień). „Studio” — „Złotca próbna”, prod. polsk. (od lat 15), godz. 15, 17, 19, 21 (ostatni dzień). „Zwiazkowiec” — DKF „GAG”, „Znakomity piatek”, prod. ang. (od lat 17), „Niewygodny „Boczek”, prod. wiosk. kol. (od lat 18), godz. 20. „Spotkanie” — nieczynne. „Wielki” — nieczynne.

W ŁOMŻY

W ŁOMŻY Teatr Dramatyczny im. A. Węgrki — nieczynny. Państwowy Teatr Lalek — nieczynny. KINA „Fokaj” — „Ostatni pocałunek” (od lat 15), „Lustro”, godz. 15, 17, 20. „Ton” — „Wyspa słoczyńców”, prod. polsk. (od lat 13), „Karlina na zlecenie”, prod. franc. (od lat 18), „Szukając wiatru”, godz. 15, 17, 19, 21. „Stryna” — „Pożegnanie z filmem”, prod. RFN, kol. (od lat 18), „Biało-czerwona na Hucanran”, godz. 10, 13, 15, 17, 19, 21 (ostatni dzień). „Studio” — „Złotca próbna”, prod. polsk. (od lat 15), godz. 15, 17, 19, 21 (ostatni dzień). „Zwiazkowiec” — DKF „GAG”, „Znakomity piatek”, prod. ang. (od lat 17), „Niewygodny „Boczek”, prod. wiosk. kol. (od lat 18), godz. 20. „Spotkanie” — nieczynne. „Wielki” — nieczynne.

W ŁOMŻY

W ŁOMŻY Teatr Dramatyczny im. A. Węgrki — nieczynny. Państwowy Teatr Lalek — nieczynny. KINA „Fokaj” — „Ostatni pocałunek” (od lat 15), „Lustro”, godz. 15, 17, 20. „Ton” — „Wyspa słoczyńców”, prod. polsk. (od lat 13), „Karlina na zlecenie”, prod. franc. (od lat 18), „Szukając wiatru”, godz. 15, 17, 19, 21. „Stryna” — „Pożegnanie z filmem”, prod. RFN, kol. (od lat 18), „Biało-czerwona na Hucanran”, godz. 10, 13, 15, 17, 19, 21 (ostatni dzień). „Studio” — „Złotca próbna”, prod. polsk. (od lat 15), godz. 15, 17, 19, 21 (ostatni dzień). „Zwiazkowiec” — DKF „GAG”, „Znakomity piatek”, prod. ang. (od lat 17), „Niewygodny „Boczek”, prod. wiosk. kol. (od lat 18), godz. 20. „Spotkanie” — nieczynne. „Wielki” — nieczynne.

W ŁOMŻY

W ŁOMŻY Teatr Dramatyczny im. A. Węgrki — nieczynny. Państwowy Teatr Lalek — nieczynny. KINA „Fokaj” — „Ostatni pocałunek” (od lat 15), „Lustro”, godz. 15, 17, 20. „Ton” — „Wyspa słoczyńców”, prod. polsk. (od lat 13), „Karlina na zlecenie”, prod. franc. (od lat 18), „Szukając wiatru”, godz. 15, 17, 19, 21. „Stryna” — „Pożegnanie z filmem”, prod. RFN, kol. (od lat 18), „Biało-czerwona na Hucanran”, godz. 10, 13, 15, 17, 19, 21 (ostatni dzień). „Studio” — „Złotca próbna”, prod. polsk. (od lat 15), godz. 15, 17, 19, 21 (ostatni dzień). „Zwiazkowiec” — DKF „GAG”, „Znakomity piatek”, prod. ang. (od lat 17), „Niewygodny „Boczek”, prod. wiosk. kol. (od lat 18), godz. 20. „Spotkanie” — nieczynne. „Wielki” — nieczynne.

W ŁOMŻY

W ŁOMŻY Teatr Dramatyczny im. A. Węgrki — nieczynny. Państwowy Teatr Lalek — nieczynny. KINA „Fokaj” — „Ostatni pocałunek” (od lat 15), „Lustro”, godz. 15, 17, 20. „Ton” — „Wyspa słoczyńców”, prod. polsk. (od lat 13), „Karlina na zlecenie”, prod. franc. (od lat 18), „Szukając wiatru”, godz. 15, 17, 19, 21. „Stryna” — „Pożegnanie z filmem”, prod. RFN, kol. (od lat 18), „Biało-czerwona na Hucanran”, godz. 10, 13, 15, 17, 19, 21 (ostatni dzień). „Studio” — „Złotca próbna”, prod. polsk. (od lat 15), godz. 15, 17, 19, 21 (ostatni dzień). „Zwiazkowiec” — DKF „GAG”, „Znakomity piatek”, prod. ang. (od lat 17), „Niewygodny „Boczek”, prod. wiosk. kol. (od lat 18), godz. 20. „Spotkanie” — nieczynne. „Wielki” — nieczynne.

W ŁOMŻY

W ŁOMŻY Teatr Dramatyczny im. A. Węgrki — nieczynny. Państwowy Teatr Lalek — nieczynny. KINA „Fokaj” — „Ostatni pocałunek” (od lat 15), „Lustro”, godz. 15, 17, 20. „Ton” — „Wyspa słoczyńców”, prod. polsk. (od lat 13), „Karlina na zlecenie”, prod. franc. (od lat 18), „Szukając wiatru”, godz. 15, 17, 19, 21. „Stryna” — „Pożegnanie z filmem”, prod. RFN, kol. (od lat 18), „Biało-czerwona na Hucanran”, godz. 10, 13, 15, 17, 19, 21 (ostatni dzień). „Studio” — „Złotca próbna”, prod. polsk. (od lat 15), godz. 15, 17, 19, 21 (ostatni dzień). „Zwiazkowiec” — DKF „GAG”, „Znakomity piatek”, prod. ang. (od lat 17), „Niewygodny „Boczek”, prod. wiosk. kol. (od lat 18), godz. 20. „Spotkanie” — nieczynne. „Wielki” — nieczynne.

Gazeta Współczesna

Jednostki gospodarki społecznej, instytucje i organizacje społeczne, w których nie ma Oddziału RSW oraz prenumeratorki o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmują Biuro Oddziału RSW-Książka-Ruch, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41, Suwałki.

Wesoło bawią się dzieci w andrzejewskim przedszkolu.

Wesoło bawią się dzieci w andrzejewskim przedszkolu. Spora w tym zastęga sympatycznej pani Hanny Jastrzębskiej.

W ŁOMŻY

W ŁOMŻY Teatr Dramatyczny im. A. Węgrki — nieczynny. Państwowy Teatr Lalek — nieczynny. KINA „Fokaj” — „Ostatni pocałunek” (od lat 15), „Lustro”, godz. 15, 17, 20. „Ton” — „Wyspa słoczyńców”, prod. polsk. (od lat 13), „Karlina na zlecenie”, prod. franc. (od lat 18), „Szukając wiatru”, godz. 15, 17, 19, 21. „Stryna” — „Pożegnanie z filmem”, prod. RFN, kol. (od lat 18), „Biało-czerwona na Hucanran”, godz. 10, 13, 15, 17, 19, 21 (ostatni dzień). „Studio” — „Złotca próbna”, prod. polsk. (od lat 15), godz. 15, 17, 19, 21 (ostatni dzień). „Zwiazkowiec” — DKF „GAG”, „Znakomity piatek”, prod. ang. (od lat 17), „Niewygodny „Boczek”, prod. wiosk. kol. (od lat 18), godz. 20. „Spotkanie” — nieczynne. „Wielki” — nieczynne.